

Doveika: Ludzie boją się wyrażać swoją opinię. Politycy: nie boją się »11

Historycy o wileńskich elementach w Powstaniu Warszawskim »12-13

Dzieje „Krasnuchy” na wystawie »14

W Wilnie powstanie nowa dzielnica »16

Wolontariusze z Bolesławca na Rossie.

„Poznajemy historię tam, gdzie mieszkali nasi przodkowie”



Fot. arch. wł. Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Od ponad 10 lat wolontariusze z Bolesławca wyjeżdżają na tereny położone za wschodnią granicą Polski w celu ochrony miejsc pochówku Polaków. Porządkowali już cmentarze w Ukrainie, Mołdawii, Rumunii, Kazachstanie. Po raz kolejny przyjechali do Wilna, aby kontynuować prace porządkowe na Nowej Rossie. »28-29

Biden rezygnuje z reelekcji: kryzys w Ameryce

»4



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

Dlaczego wyraz „zdechł” mielibyśmy łączyć z psem?

»10



**KURIER
WILEŃSKI**

**Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.**

Birbynių g. 4a,
02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. naczelny:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds.online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Aleksander Borowik,
Justyna Giedrojc,
Rajmund Klonowski,
Anna Pieszko,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiwicz
— fotoreporter.

Dział Promocji:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt),
Jolanta Balkiewicz — reklama
(tel. +370 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Wydawca: Vš „Kurier Wileński”

Druk: Vš „Vilnijos žodis”

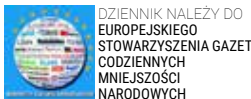
Nakład: 2500 egz.

*Materiałów niezamówionych
redakcja nie zwraca.*

*Redakcja zastrzega sobie pra-
wo do skracania i adiustacji
tekstów.*

*Za treść ogłoszeń redakcja nie
odpowiada.*

*Opinie Czytelników zawarte
w ich listach nie zawsze są
zbieżne z opinią redakcji.*



Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Mini-
strów w ramach konkursu Polonia
i Polacy za Granicą 2023-2024.

Publikacja wyraża jedynie poglądy
autorów i nie może być utożsa-
miana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Mini-
strów i Fundacji „Pomoc Polakom na
Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Aleksander Borowik



Jak się okazuje, ludzie dla
wątpliwego posmaku sławy, są
gotowi pójść na niewiarygodne
po(wy)stępkę!

Mianowicie tuż przed roz-
poczynającą się olimpiadą
w Paryżu pewien australijski
gracz hokeja na trawie, odciął
sobie palec, aby... wystartować
w igrzyskach.

30-letni Matt Dawson pod-
czas przygotowań do igrzysk
w Paryżu doznał złamania
palca serdecznego prawej
dłoni. Wicemistrz olimpijski
z Tokio zgodził się z sugestią
lekarzy, że obcięcie końców-
ki palca posłuży szybszemu
zaleczeniu kontuzji. I Au-
stralijczyk zdecydował się na
amputację, by przyspieszyć
leczenie kontuzji! Trener au-
stralijskiej drużyny (która
dotychczas zdobyła 10 meda-
li olimpijskich, w tym — złoty)
pochwalił gracza za odwagę
i zaangażowanie. Ale przyznał
jednocześnie, że nie jest pe-
wien, czy zrobiłby to samo...

Co „ciekawe”, przed sześciu
laty „bohaterski” Australijczyk
omal nie stracił oka, kiedy ry-
wal zajechał mu kijem w twarz!

PIJANY „HULAJNOGISTA”

A pewien wileński kierowca
hulajnoggi może stracić samo-
chodowe prawo jazdy. Wąt-
pliwie, że poświęcił się „dla
sławy”, ale faktem jest, że
18-latek zasuwał jednoślą-
dem Teverun Blaid Mini pra-

Komentarz dnia

Ofiary... „dla sławy”?!

wie 40 km na godzinę i z... 2,54
promilami w czubie!

A jako że jego hulajnogga
podpadała pod określenie mo-
peda (pojazdu podobnego do
motoroweru z silnikiem o ma-
łej pojemności, ale stosunkowo
dużej mocy), policja zabrała
mu samochodowe prawo jazdy.

A było z takim trudem zdo-
byte — dziewięć podejść...

PAPIEROSOWI PRZEMYTNICY

Innych „ryzykantów” z So-
lecznik przyłapali pogranicz-
nicy. Podczas kontroli wpadli
kierowcy starego passata i audi.

W kabinach i bagażnikach
ich samochodów znaleziono 5
000 paczek papierosów Minsk
Capital QS z białoruskimi
banderolami. Za takie wykro-
czenie pechowym, kierow-
com-przemysłowcom, grozi do
czterech lat „paki”...

PRZEJAZDZKA NIEPEŁNOSPRAWNEGO

Z kolei nieprawdopodobny
incydent w Wilnie. Ruchliwą
ulicą Geležinio Vilko, która
prowadzi m.in. tunelem pod
sejmowym hotelem, zasuwał
sobie kierowca... wózka dla nie-
pełnosprawnych.

Horror! Mógł nie tylko
sam się zabić, ale jeszcze
w wyniku swego karygodnego
zachowania spowodować
groźne wypadki.

Zszokowani gapie od razu
wysłali filmik do internetu.
I policji, która — choć z wiel-
kimi wyrzutami sumienia, ale
musiała wytoczyć ciężkie dzia-
ła praworządności...

WIEŚCI SEJMOWE

I jeszcze o Sejmie RL, ale nie
o tym jego hotelu dla „posłań-
ców” nad wyżej wspomnianym
tunelem. Mowa będzie

o skandalu Moniki Navickienė,
posłanki z ramienia współrzą-
dzących konserwatystów.

Jej zszargany wizerunek
— byłej minister opieki so-
cjalnej i pracy, może bole-
śnie wyjść bokiem tej partii
w nadciągających wyborach,
które prawdopodobnie może
z hukiem przegrać. Otóż „za-
słynęła” ona ze sławetnej
wpadki podczas prywatnej
wycieczki ze swymi córka-
mi do Dubaju. Niebagatelne
koszty opłaciła jej daleka (ale
krewna!) — Ieva Trinkūnaitė.

Posłanka, była już, Moni-
ka Navickienė „przy okazji”
wpadła pod lupę praworząd-
ności, a konkretniej banku
centralnego, ukrywając, że
sprzedała swoje akcje finan-
sowej spółki Foxpay. Lie-
tuvos bankas ustalił, że owa
spółka stanowi zagrożenie dla
swoich klientów. Konkretniej
— szwajcarska spółka-córka
Foxpay’u — Swissmoney.

AFERZYSTA KREWNEJ

A jeszcze wcześniej wyja-
śniono, że Foxpay padła ofiarą
zmasowanego ataku cyberne-
tycznych przestępców. Wyciekły
setki danych jej fizycznych
klientów, w tym nawet instytu-
cji państwowych!

Notabene, konkubinem
Ievy Trinkūnaitė — owej krew-
nej „spaćkaniej” posłanki Moni-
ki Navickienė — jest przedsię-
biorca Vilhelmas Germanas.
Wcześniej cwaniak zmienił
nazwisko — zwał się Vilius Ži-
delis, a który to był... sądzony
za finansowe afery. Wysunię-
to wobec niego 16 (!) zarzutów
machinacji na sumę kilkuset
tysięcy euro.

Takie to oto wieści o oso-
bach, które „rozbłysły” ostat-
nio na informacyjnym
niebie Litwy.

„Bohaterzy” spod ciem-
nej gwiazdy... ■



■ Rys. Władysław Mickiewicz

Wręczenie dyplomów na filii UwB

19 lipca w DKP w Wilnie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów magisterskich oraz licencjackich absolwentów Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie. Dyplomy otrzymali absolwenci XV promocji studiów licencjackich oraz VIII promocji magisterskich.

„Wielkim sukcesem społeczności polskiej na Litwie jest obecność oświaty w języku polskim. Filia UwB jest perłą w koronie oświaty w języku polskim na Litwie — trzeba to

doceniać” — podkreślił ambasador RP w Wilnie Konstanty Radziwiłł.

Przedstawiciele absolwentów wyróżnili to, że każdy koniec jest możliwie początkiem czegoś nowego. „Część z nas będzie kontynuowała naukę w naszej filii, część podejmie się zadania znalezienia sobie pracy. To tylko kolejne kroki rozpoczęcia nowych etapów życia. Poza nauką inną wspinała rzeczą, jaką wnosimy z tego uniwersytetu są ciekawe znajomości i przyjaźnie.

Będzie nam bardzo brakowało spotkań i żartów, śmiechu i pomysłów. Chcemy podziękować rodzicom, przyjaciółom, rodzeństwu. To przede wszystkim wy byliście źródłem motywacji, dla którego się staraliśmy” — zwrócili się absolwenci.

Po pozdrowieniach gości każdy absolwent został uroczystie zaproszony na scenę, aby otrzymać długo oczekiwaną dyplom, symbolizujący pomyślne ukończenie studiów i otwarcie drzwi na świat. ■

zwłt

Imieniny

23 lipca

Apolinarego, Bogny, Bolesława, Brygidy, Jana, Joanny, Kasjana, Liboriusza, Olimpiusza, Romula

24 lipca

Augustyna, Gleba, Kingi, Krystyny, Krzesimira, Kunegundy, Olgi, Wiktora, Wojciecha

Cytat dnia

„W lipcu i sierpniu wysłaliśmy łącznie około 100 tys. sztuk więcej. Od września dostawy te przyspieszą” — oznajmił minister spraw zagranicznych Czech Jan Lipavský mówiąc o czeskiej inicjatywie zakupu amunicji z całego świata dla Ukrainy.

Liczba dnia

48 mln euro przyznała Komisja Europejska na przebudowę 12 km trasy Via Baltica do granicy z Polską.

Szanownej Pani Krystynie Zimińskiej,

Wicedyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie,
radnej samorządu miasta Wilna

Z okazji Dnia Imienin składamy nasze z serca płynące życzenia: zdrowych, pomyślnych, szczęśliwych lat, ciepła rodzinnego w otoczeniu kochającej rodziny, wytrwałości, cierpliwości w pokonaniu codziennych trosk, aby każdego dnia na nowo zachwycała się Pani życiem niepowtarzalnym i jedynym, miłością wszechobecną i cierpliwą.

Niech kolejne lata niosą radość i spokój, krąg przyjemnych chwil otacza Panią zawsze i gwiazda dobroci i życzliwości świeci zawsze i wszędzie. Łaska Boża niech Dzień Imienin opromieni, a błogosławieństwo Boże dla Pani i Pańskiej rodziny każdy smutek w radość zamieni.

Życzenia składają prezes i członkowie koła ZPL „Drogowcy”



Biden rezygnuje z reelekcji: Ameryka zмага się z kryzysem

Antoni Radczenko

Joe Biden po wielotygodniowych naciskach ze strony swych zwolenników zrezygnował z ubiegania się o drugą kadencję. Sytuacja w Stanach Zjednoczonych pokazuje, uważa Šarūnas Liekis, że ten kraj przeżywa bardzo mocny kryzys społeczno-polityczny.

Wieczorem 21 lipca świat obiegła wiadomość, że Joe Biden nie będzie ubiegał się o reelekcję. „Możliwość służenia Wam, Amerykanie, jako prezydent, była dla mnie największym honorem w życiu. I choć moim zamiarem było ubieganie się o reelekcję, uważam, że w najlepszym interesie mojej partii będzie wycofanie się z kandydowania i skupienie wyłącznie na obowiązkach, jakie pozostały mi do końca kadencji” — napisał w specjalnym oświadczeniu prezydent. W następnym oświadczeniu wyraził poparcie dla wiceprezydent Kamali Harris jako kandydatce Partii Demokratycznej. Nowego kandydata ma zatwierdzić konwencja partyjna, która odbędzie się 19–22 sierpnia.

REAKCJA ŚWIATOWYCH PRZYWÓDCÓW

Światowi przywódcy bardzo szybko skomentowali decyzję Bidena. Prezydent Ukrainy podziękował swemu amerykańskiemu odpowiednikowi „za odważne kroki” w pomocy dla jego kraju. „Obecna sytuacja w Ukrainie i całej Europie jest niemniej skomplikowana. Mamy nadzieję, że dalsze przywództwo Ameryki nie zezwoli, aby rosyjskie zło cokolwiek osiągnęło” — napisał Wołodymyr Zełenski. „Szanuję decyzję prezydenta Bidena i cieszę się na naszą dalszą współpracę podczas reszty jego prezydentury” — pisał brytyjski premier Keir Starmer.

Współpracownik amerykańskiego centrum analitycznego „Atlantic Council” Adrian Karatnycky, w rozmowie z ukraińską agencją informacyjną „Ukrinform” powiedział, że decyzja Bidena może pozytywnie wpłynąć na listopadowy wynik

„To odważne działanie prezydenta Bidena tworzy absolutnie nowe okoliczności w kampanii wyborczej” — podkreślił ekspert. Dodał, że teraz Republikanie stracili jeden ze swych podstawowych argumentów — wiek i kondycja fizyczna obecnego prezydenta.

SYMPATIE I ANTYPATIE

Politolog z Uniwersytetu Witolda Wielkiego Šarūnas Liekis uważa, że decyzja Bidena była do przewidzenia.

— Co to oznacza dla Litwy? Problemem naszych polityków jest to, że wszyscy stawiali na Joe Bidena, a nikt nie stawiał na Donalda Trumpa. Niestety nadal lubimy kierować się swoimi sympatiami i antypatiami, a nie interesem państwowym. Dlatego teraz praktycznie nikt nie wie, co dalej robić — oświadczył w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” politolog.

Dyrektor litewskiego think tanku Centrum Studiów Europy Wschodniej Linas Kolaja w rozmowie z LRT oświadczył, że decyzja prezydenta USA może „dodać nowej energii kampanii wyborczej”. „Było czymś oczywistym, że dyskusja nie dotyczyła tego, że Trump nie powinien być prezydentem, a tego, że Partia Demokratyczna jest wewnętrznie podzielona

i ma słabego kandydata na prezydenta. To wszystko tworzyło pomyslnie tło dla kampanii Trumpa” — powiedział ekspert, którego zdaniem wystawienie na kandydata Harris pomoże zmobilizować elektorat demokratów.

Zdaniem naszego rozmówcy w chwili obecnej jest czymś bezsensownym typowanie zwycięzcy wyborów prezydenckich w USA. Choć jego osobiste zdanie jest takie, że obecna wiceprezydent jest słabym kandydatem.

— Ale zaczekajmy. Do konwencji mamy prawie miesiąc. Więc być może pojawi się inny, mocniejszy kandydat” — zasugerował Liekis.

Politolog sądzi, że Stany Zjednoczone przeżywają ciężkie czasy, co ma również swoje przełożenie na sytuację geopolityczną.

— Ameryka zмага się z potężnym kryzysem społeczno-politycznym. Ludzie bardzo często błędnie sądzą, że w polityce najważniejsza jest jednostka. To nie jest prawda. Tu nie chodzi ani o Bidena, ani o Trumpa. Tu chodzi o to, że klasa polityczna nie potrafi podjąć odpowiedniej decyzji, która będzie mogła wpłynąć na sytuację w kraju. W takich czasach, jakie teraz obserwujemy, są potrzebne kardynalne decyzje, bo inaczej to prowadzi do tragedii — podkreślił Liekis. ■



Joe Biden rezygnuje z reelekcji, prawdopodobnie nowym kandydatem będzie Kamala Harris Fot. EPA-ELTA

STOLICA Powstanie Centrum Nauki Uniwersytetu Wileńskiego



Po przekazaniu przez wykonawcę Centrum Nauki Uniwersytetowi Wileńskiemu (VU), zakończenie prac planowane jest na sierpień, a otwarcie nowego centrum na październik. „Wykonawca przekazał prace budowlane Uniwersytetowi Wileńskiemu i rozpoczął się formalny proces wykańczania budynku, który wstępnie ma zakończyć się w sierpniu” — powiedział dla BNS w tym tygodniu kanclerz VU Raimundas Balčiūnaitis. Zazaczył, że budynek jest obecnie w trakcie dostrajania systemów inżynierskich oraz instalacji mebli i sprzętu. Według uniwersytetu, całkowita wartość projektu Centrum Nauki wynosi około 65,6 mln euro, co obejmuje budowę obiektu o powierzchni 19 tys. metrów kwadratowych i dostarczenie sprzętu naukowego. Projekt jest finansowany w wysokości 50 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa, a 15,6 mln euro jest finansowane ze środków własnych VU i pożyczonych funduszy. W Centrum Nauki Wydziału Medycyny VU znajdują się specjalistyczne laboratoria i sale operacyjne Centrum Badań Genetycznych, fizjologii, biochemii, mikrobiologii i medycyny laboratoryjnej, chorób zakaźnych i dermatowenerologii, chorób klatki piersiowej, immunologii i alergii, stomatologii, neurologii i neurochirurgii, medycyny sercowo-naczyniowej, innych oddziałów i klinik.

FINANSE Platforma Bud rozpoczyna działalność na Litwie

Bud Finacial („Bud”), spółka rozwijająca platformę danych usług finansowych, rozpoczyna działalność na Litwie po uzyskaniu licencji dostawcy usług informacji o rachunkach. Biuro Bud w Wilnie stanie się jedną z jednostek technicznych i zarządzania ryzykiem firmy odpowiedzialną za rozwój biznesu w regionie i Europie, poinformowała w poniedziałek agencja rozwoju bezpośrednich inwestycji zagranicznych Invest Lithuania. „Ta licencja oznacza dla nas coś więcej niż tylko nowy kamień milowy w zakresie regulacji. Jest to nowa szansa dla myślących przyszłościowo europejskich banków i firm fintech na współpracę z Bud, wykorzystanie niewykorzystanych danych klientów oraz poprawę ich doświadczeń i wyników finansowych” — powiedział Edwardas Maslaveckas, współzałożyciel i dyrektor generalny Bud. Bank Litwy ogłosił, że wydał licencję firmie Bud Finacial, która umożliwi jej świadczenie usług w zakresie informacji o rachunkach instytucjom finansowym na Litwie i w innych krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

RZĄD Nowi wiceministrowie środowiska: Ričkutė i Ruškys

W poniedziałek 22 lipca urząd objęli dwaj nowi wiceministrowie środowiska, Giedrė Ričkutė i Justas Ruškys. Ričkutė będzie odpowiedzialna za zarządzanie i administrację gruntami, planowanie przestrzenne, geodezję i kartografię, podczas gdy Ruškys będzie odpowiedzialny za politykę odpadową, gospodarkę wodną i zanieczyszczenie powietrza, ogłosiło Ministerstwo Środowiska. Ričkutė pracowała jako urzędniczka Państwowej Służby Gruntów i jako tymczasowa dyrektor tej służby. Wcześniej kierowała działem prawnym i personalnym

Ministerstwa Środowiska. „Będę dążyć do sprawnego zakończenia projektów cyfryzacji rozpoczętych w dziedzinie zarządzania i administrowania gruntami państwowymi, które są istotne dla wszystkich powierników gruntów państwowych i usługobiorców, w celu osiągnięcia szybkości i przejrzystości w tych obszarach” — powiedziała nowa wiceminister. Ruškys pracował dotychczas jako kierownik projektu w Farmveta, firmie zajmującej się pokryciami dachowymi z trzciny, a także zarządzał administracją samorządu rejonu kłajpedzkiego. Powiedział, że będzie pracował w ministerstwie nad rozwiązywaniem problemów związanych z powodzią, gospodarką odpadami i gospodarką wodną.

TURYSTYKA 12 tys. osób protestowało nadmiernej turystyce na Majorce

Okolo 12 tysięcy mieszkańców Majorcy wyszło w niedzielę na ulice Palmy, aby zaprotestować przeciwko nadmiernej turystyce i domagać się zmiany modelu turystyki, który ich zdaniem niszczy hiszpańską wyspę na Morzu Śródziemnym. Demonstranci, których hasło brzmi „Zmień kurs i nałóż ograniczenia na turystykę”, utworzyli morze kolorowych flag i transparentów, maszerując przez najczęściej odwiedzane ulice miasta w najnowszym masowym proteście przeciwko nadmiernej turystyce w Hiszpanii. „Luksus dla was, nędza dla nas”, głosił jeden z transparentów. „To nie fobia turystyczna, to liczby: 1 232 014 mieszkańców, 18 milionów turystów”, głosił inny. Protest został zwołany przez około 80 organizacji i grup społecznych, które chcą ograniczyć nadmierną turystykę na archipelagu Balearów, który składa się z trzech głównych wysp: Majorcy, Minorki i Ibizy.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; Fot. Edgaras Kurauskas, VU; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

List do redakcji

W dzisiejszym wydaniu „Kuriera Wileńskiego” zamieszczamy list, który redakcja otrzymała od naszej stałej czytelniczki pani Lili Potejko z rejonu wileńskiego, w którym ustosunkowuje się do artykułu pana Czesława Okińczyca, który ukazał się w „Kurierze Wileńskim” 18.06.24 r. List publikujemy bez skrótów, zachowując stylistykę autorki. Poniżej także zamieszczamy odpowiedź pana Czesława Okińczyca na list pani Lili Potejko.

Redakcja

Dzień doby, Szanowna Redakcjo!

Bardzo dawno nie pisałam listu do żadnej gazety. Kilka razy odczuwałam taką potrzebę, ale w końcu rezygnowałam. Tym razem nie mogę nie napisać, moment ku temu jest ważny. Chodzi o zbliżające się wybory sejmowe i po raz kolejny w takim okresie (zapewne celowo) „popisał się” p. Czesław Okińczyk. Cenię w każdym czasopiśmie pluralizm, prawo mieć swoje poglądy na każdą sprawę. Tylko, że u p. Okińczyca, spod jego pióra, jeśli można tak rzec, 18.06.24 r. wyszedł zwykły paszkwil, na dodatek polityczny, pod tytułem „Czy Tomaszewski chce współpracować z reżimem mordującym Polaków?”. Jak dobrany zestaw słów, akcent, wszystko, żeby z lidera AWPL zrobić monstra, wroga polskości i całej UE.

Tylko, jeśli obiektywny czytelnik uważnie się przyjrzy artykułowi i tym bardziej, jeśli słyszał wypowiedzi p. Tomaszewskiego w TW

(państwowa LRT) 9 czerwca, to zauważy, że p. Waldemar NIGDZIE się nie wyraził o współpracy z reżimem, z Łukaszenką. Mowa idzie tylko o Białorusi jako naszym sąsiedzie. Nie możemy przecież ukrywać, że po tamtej stronie granicy żyją bardzo bliscy nasi krewni, a najbardziej bolesną sprawą jest odwiedzanie Rodziców po stronie Białorusi. I p. Tomaszewski najwięcej uwagi poświęcił właśnie stosunkom międzyludzkim. Żaden zdrowo myślący człowiek w dniu dzisiejszym nie stoi w okropnej wojnie po stronie Białorusi lub tym bardziej Rosji. Ale nasz rząd na czele z Šimonytė mógłby bardziej po ludzku podejść do np. odwiedzania, co już tam ukrywać, starych i schorowanych Rodziców. To mogą być pewne specjalne przepustki dla dzieci (ewentualnie wnuków) od strony Litwy (w tym piesze, bo te są zabronione!). Kilkaset osób, które w miesiącu odwiedzą swych Rodziców, nic, a nic nie pogorszą sytuacji politycznej na linii BY-LT. Z całego zaś pisadła p. Okińczyca przebija się satysfakcja, że AWPL

po raz kolejny jako partia może nie przekroczyć progu wyborczego i nie trafić do sejmu. Krytyka musi być rozsądną i wywarzoną za pewno kierownictwo partii popełniło błędy pewne, i musi z nich wyciągnąć wnioski. Ale AWPL jest fenomenem na skalę narodową i w tym zasługa jej działaczy i na pewno p. Waldemara Tomaszewskiego. W tej chwili żadnej alternatywy dla nas, Polaków na Litwie, nie ma. Chyba, że p. Okińczyk ma jakieś plany..., ale liderem nie ufam. Zapraszam swych Rodaków, by na jesieni obowiązkowo poszli na wybory sejmowe i zagłosowali, jak im każe sumienie. Redakcji „Kuriera Wileńskiego” życzę dużo wiernych Czytelników (sama prenumeruję od dnia ślubu, a przedtem „Kurier” był zawsze w domu Rodziców) i jak najmniej kłopotów finansowych przy wydawnictwie, bo wiem, że dla Państwa Litewskiego jesteście nie lubianym dzieckiem... ■

Z szacunkiem, Lilia Potejko,
rej. wileński

Szanowna pani Lilio,

Jestem wdzięczny za Pani list. Bo nie piszę tekstów po to, żeby wszyscy ze mną się zgadzali, tylko po to, żeby się zastanowili nad tym, co piszę. Pani spróbowała to zrobić, a że wyciągnęła takie a nie inne wnioski — ma Pani na to prawo. Jednakże ja ani z Pani wnioskami, ani zarzutami się nie zgadzam.

Pisze Pani, że Waldemar Tomaszewski nie nawoływał do współpracy z reżimem Łukaszenki, tylko z Białorusią. Otóż nie ma dzisiaj, niestety, żadnej innej Białorusi poza tą, którą rządzi Łukaszenka. To ta łukaszenkowska Białoruś wspiera rosyjską inwazję przeciwko Ukrainie. To ta łukaszenkowska Białoruś wy-

wołuje migracyjne kryzysy na granicy z Polską i Litwą, w których giną i migranci, i polscy żołnierze. To ta łukaszenkowska Białoruś katuje więźniów politycznych, w tym działaczy Związku Polaków na Białorusi. I to z tą łukaszenkowską Białorusią chce współpracować wieczny prezes AWPL-ZChR, a ostatnio i ZPL.

Doskonale rozumiem problemy rodzin podzielonych granicą litewsko-białoruską. Jednak warto pamiętać, że mimo iż przekroczenie tej granicy jest dziś trudniejsze, to nadal możliwe. Działają dwa przejścia graniczne i codziennie z Wilna jeździ na Białoruś kilkanaście autobusów rejsowych. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę, że co jakiś czas słyszymy o Litwi-

nach zatrzymanych na Białorusi przez łukaszenkowskie służby, wrzuconych do aresztu lub więzienia, przepytywanych, szantażowanych, werbowanych do współpracy — warto zastanowić się, czy nie lepiej byłoby odwiedzić u rodziny po białoruskiej stronie granicy odłożyć na bardziej spokojne czasy. Lub zaprosić rodzinę w odwiedziny na Litwę.

Przez wiele lat wspierałem Akcję Wyborczą Polaków na Litwie nie tylko słowem, ale i czynem. Nawet dziś uważam, że w tej partii zawsze było sporo mądrych, uczciwych ludzi. Bardzo wielu z nich po 24 lutego 2022 roku odeszło z partii, przeszło do innych ugrupowań lub wycofało się z polityki.

6.>>

Bo uznali, że nie mogą wspierać partii, której liderzy zakładają wstążki georgijewskie, nawołują do „bombardowania Kijowa” czy tworzenia sojuszy polsko-rosyjskich, wciągają na listy wyborcze osoby o prokremlowskich poglądach, jawnie współpracujące z rosyjskim wywiadem. Ja po prostu tę prokremlowską tendencję w wydaniu Waldemara Tomaszewskiego i jego partyjnych współpracowników

zauważyłem wcześniej. I właśnie ją krytykuję. A ostatnie wypowiedzi lidera AWPL-ZChR o „współpracy z Białorusią” tylko utwierdzają mnie w przekonaniu, że moja krytyka jest uzasadniona.

Na szczęście dziś już Polacy na Litwie nie są skazani na głosowanie na AWPL-ZChR. Dziś jest wiele ugrupowań w których liderami są Polacy: ministrem sprawiedliwości z ramienia Partii Wolności jest Ewelina Dobro-

wolska, merem rejonu wileńskiego socjaldemokrata Robert Duchniewicz. Przykłady można mnożyć. Więc również nawołuję wszystkich Rodaków, aby poszli na wybory sejmowe i zagłosowali zgodnie ze swoim sumieniem, rozsądnie i wyważenie. ■

Z poważaniem,
Czesław Okińczyc,
Sygnatariusz Aktu
Odrodzenia Niepodległego
Państwa Litewskiego

TVP WILNO ZAPRASZA NA TRANSMISJĘ MSZY ŚW. ZE STARYCH TROK

28 lipca o godz. 11.00 na antenie TVP WILNO odbędzie się transmisja Mszy św. z kościoła pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie i św. Benedykta w Starych Trokach.

Historia kościoła katolickiego w Starych Trokach sięga XV wieku. To wtedy Witold zaprosił do swojego rodzinnego zamku braci Benedyktynów z podkrakowskiego Tyńca i rezydencja królewska przekształciła się w klasztor benedyktynów – najstarszy w Wielkim Księstwie Litewskim.

W tym roku, starotroczenie obchodzą piękną rocznicę, związaną z konsekracją obecnej świątyni.

Mija bowiem 125 lat, odkąd wiernym do użytku oddano neogotycki kościół.

Mszę św. w języku polskim odprawi ks. Józef Makuć – wikariusz parafii pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Trokach. Początek transmisji na antenie **TVP Wilno**, streamie oraz aplikacji mobilnej **28 lipca o godz. 10.55 czasu litewskiego.**



Mam niepełnosprawność fizyczną: jak mogę wzmocnić swoje zdrowie?

Zauważalne jest, że gdy ludzie myślą o swoim zdrowiu, często mówią tylko o swoim stanie fizycznym, zapominając jednak o samopoczuciu psychicznym i związku między zdrowiem psychicznym a fizycznym.



Tymczasem Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje zdrowie jako ogólne samopoczucie fizyczne, psychiczne i emocjonalne.

„Regularna aktywność fizyczna jest korzystna dla aktywności mózgowej, poprawia samopoczucie psychiczne i emocjonalne, a także układ sercowo-naczyniowy, oddechowy i mięśniowo-szkieletowy” — mówi terapeutka zajęciowa i fizjoterapeutka Monika Šaulytė. Problemy ze zdrowiem fizycznym mogą zwiększać ryzyko wystąpienia problemów ze zdrowiem psychicznym, więc im starsza jest osoba, tym ważniejszy staje się jej stan psychiczny.

SENIORZY ODCZUWAJĄ WYKLUCZENIE SPOŁECZNE

Skirmantė Bendžiūtė, główna specjalistka w Dziale Wspierania Zdrowia Psychicznego Centrum Zdrowia Psychicznego przy Instytucie Higieny, podkreśla, że ważne jest wzmocnienie dobrostanu psychicznego wszystkich grup wiekowych, ponieważ na różne etapy wiekowe wpływają różne czynniki. Na przykład osoby w średnim wieku często mają do czynienia ze zobowiązaniami rodzinnymi, finansowymi lub zawodowymi, podczas gdy osoby starsze szukają wsparcia z powodu poczucia samotności.

„Myśli danej osoby mają bezpośredni wpływ na jakość jej życia i aktywność społeczną. Poprawa zdrowia psychicznego może zmniejszyć ryzy-



Terapeutka zajęciowa i fizjoterapeutka Monika Šaulytė twierdzi, że aktywność fizyczna może być szybsza niż zwykłe prace domowe
Fot. archiwum pryw.

ko depresji, lęku i innych zaburzeń. Izolacja społeczna, słabość fizyczna i inne problemy zdrowotne pojawiające się w starszym wieku często zwiększają to ryzyko.

Niektórzy seniorzy zmagają się z wyzwaniem społecznymi, takimi jak rzadkie lub malejące kontakty z rodziną i bliskimi, żaloba i ograniczony dostęp do aktywności społecznych. Prowadzi to do wykluczenia społecznego i poczucia samotności — podkreśla specjalistka z Centrum Zdrowia Psychicznego.

Według danych z Systemu Informacji o Obowiązkowym Ubezpieczeniu Zdrowotnym (PSDF IS), większość osób w wieku 65 lat i starszych cierpi na demencję i zaburzenia lękowe. W ubiegłym roku aż 98,9 proc. seniorów doświadczyło zaburzeń snu, a 71,9 proc. zaburzeń nastroju, w tym depresji.

POMAGA UTRZYMAĆ OGÓLNA STABILNOŚĆ CIAŁA

Według WHO regularna aktywność fizyczna uwalnia w mózgu substancje chemiczne, które poprawiają samopoczucie i jakość snu. Regularna aktywność fizyczna zapobiega niektórym chorobom niezakaźnym, takim jak choroby serca, otyłość, cukrzyca i niektóre nowotwory.

Według terapeutki zajęciowej i fizjoterapeutki M. Šaulytė, aktywność fizyczna jest również niezbędna dla osób starszych, aby zapobiec upadkom. Oprócz typowych problemów zdrowotnych, mogą wystąpić problemy z koordynacją i równowagą, zawroty głowy i osłabienie, dlatego ważne jest, aby zapewnić stały ruch, który pomoże utrzymać ogólną stabilność ciała.

„Należy ocenić swoją kondycję fizyczną: w bezpiecznym otoczeniu trzeba stanąć na jednej nodze i spróbować zamknąć oczy. Jeśli człowiek czuje się stabilnie, należy przejść bezpieczny dystans z zamkniętymi oczami. Warto też wykonać lekkie ćwiczenia siłowe, które są ważne dla gęstości kości” — mówi Šaulytė, która dzieli się sposobami na utrzymanie aktywności fizycznej.

Dla tych, którzy lubią chodzić, Šaulytė zaleca, aby starali się być bardziej aktywni każdego dnia, chodząc na dłuższe lub krótsze dystanse w bardziej intensywnym tempie i monitorując swoje samopoczucie. Jeśli dana osoba czuje się dobrze, może zwiększyć intensywność.

„Czasami ludzie nie wiedzą, jakie ćwiczenia wykonywać lub nie mają motywacji do ich wykonywania. Wtedy zachęcamy ich do większej aktywności fizycznej w domu. Na przykład odkurzanie szafki z dużymi wypchnięciami lub w szybszym tempie” — mówi fizjoterapeutka.

8.>>

Zwraca też uwagę, że wszystkie ćwiczenia powinny być wykonywane do granicy bólu. Zachęca ludzi do bezpiecznego poruszania się w ich strefie komfortu, aby utrzymać aktywność fizyczną bez pogarszania sytuacji.

POMOC JEST BEZPŁATNA

Pierwszym punktem wsparcia psychologicznego dla seniora lub osoby z niepełnosprawnością powinno być wsparcie ze strony najbliższych. Według S. Bendžiūtė, bycie w kręgu społecznym z członkami rodziny, kontakty towarzyskie, poczucie bycia częścią społeczności, zespołu, jest istotną częścią zdrowia seniorów. Malejący krąg bliskich może prowadzić do izolacji społecznej lub gorszego stanu zdrowia.

„Kiedy dana osoba uda się do ośrodka podstawowej opieki zdrowotnej, lekarz rodzinny poinformuje ją, do którego ośrodka zdrowia psychicznego została przydzielona i gdzie otrzyma odpowiednie wsparcie” — mówi główna specjalistka ds. zdrowia psychicznego Działu Wspierania Zdrowia Psychicznego.

„Nie należy dziwić się, jeśli lekarz zaleci lub skieruje do psychologa lub pracownika socjalnego. Seniorów i osoby niepełnosprawne zachęcamy do udania się do ośrodków dziennego pobytu, ośrodków pomocy społecznej i ośrodków zatrudnienia, gdzie również dostępne jest wsparcie psychologiczne” — mówi specjalistka i zachęca do korzystania z możliwości utrzymywania kontaktów społecznych.

Przedstawicielka Centrum Zdrowia Psychicznego, S. Bendžiūtė, przypomina również uczestnikom o biurach zdrowia publicznego w każdym samorządzie, w których świadczone są bezpłatne usługi w zakresie dobrostanu psychicznego i promocji zdrowia psychicznego.

„Ważne jest, aby starać się być aktywnym nawet w codziennych czynnościach, zawsze monitorować swoje samopoczucie, zachować



Według Skirmantė Bendžiūtė, specjalistki z Instytutu Higieny, nie wszyscy ludzie są świadomi bezpłatnego wsparcia psychologicznego zapewnianego przez państwo **Fot. Pexels**

wać jak największe bezpieczeństwo i oczywiście nie przesadzać. A jeśli człowiek odczuwa dyskomfort, ma określone bóle lub inne dolegliwości, natychmiast należy zwrócić się o pomoc do specjalistów” — mówi M. Šaulytė.

Biura zdrowia publicznego oferują również bezpłatne zajęcia ruchowe dla seniorów i osób mniej aktywnych. Lista biur i inne informacje są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia Republiki Litewskiej (SAM).

POCZUCIE BYCIA POTRZEBNYM BARDZO POMAGA

Instytut Higieny podkreśla, że błędne jest przekonanie, że jedynym sposobem uzyskania pomocy jest wizyta u psychologa lub psychiatry. Istnieje wiele innych sposobów i miejsc, w których można uzyskać pomoc, ale nie wszyscy są tego świadomi.

„Dzienne ośrodki dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami zapewniają zarówno osobom starszym, jak i niepełnosprawnym możliwość spotkania podobnie myślących osób, wzięcia udziału we wspólnych zajęciach grupowych i budowania przyjaźni. Na Litwie istnieją również uniwersytety trzeciego wieku, w których osoby starsze mogą kontynuować naukę, zdobywać nową wiedzę i umiejęt-

ności oraz aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym. Ma to zasadnicze znaczenie dla wzmocnienia dobrego samopoczucia emocjonalnego i poczucia wspólnoty” — wyjaśnia Bendžiūtė.

Osoby starsze szukające pomocy zachęcane są do udania się do centrum zdrowia psychicznego w swojej placówce podstawowej opieki zdrowotnej, gdzie mogą uzyskać natychmiastową pomoc i 10 bezpłatnych konsultacji psychologicznych. Istnieje również bezpłatna infolinia emocjonalna o nazwie „Sidabrinė linija” (Srebrna Linia), przeznaczona specjalnie dla osób starszych — przypomina Bendžiūtė.

Jak dodaje, telefon zaufania nie tylko zapewnia wsparcie emocjonalne, ale także przyjmuje seniorów do wolontariatu. Wolontariat może pomóc zwiększyć poczucie własnej wartości, dać poczucie celu i poprawić ogólne samopoczucie psychiczne i fizyczne. Pomaganie innym może pomóc seniorom poczuć się potrzebnyymi i zdrowymi.

Zam. 2780

Projekt „Twórzmy korzystne dla zdrowia nawyki!” jest wspierany finansowo ze środków Państwowego Funduszu Wzmacniania Zdrowia Społecznego, którym zarządza Ministerstwo Ochrony Zdrowia



Dlaczego wyraz „zdechł” mielibyśmy łączyć z psem?

Anna Pieszko

Odpowiedź na to pytanie wywołała burzę w sieci i podzieliła polskie społeczeństwo, nie tylko w kwestii językowej, ale też modelu współczesnej rodziny.

Przyczynkiem do dyskusji stały się słowa profesora Jerzego Bralczyka, wybitnego polskiego językoznawcy, wiceprzewodniczącego Rady Języka Polskiego. W jednym z wywiadów w TVP Info w programie „100 pytań do” naraził się miłośnikom zwierząt poprzez swoje jednoznaczne stwierdzenie, że pies nie jest istotą ludzką, i dlatego nie można stosować wobec niego „ludzkiego” słownictwa. „Pies niestety zdechł” — stwierdził jednoznacznie.

„CO LUDZKIE, TO LUDZKIE”

„Adoptowanie zwierząt też mi nie pasuje. Jednak co ludzkie, to ludzkie. Jestem starym człowiekiem i preferuję te tradycyjne formuły, tradycyjny sposób myślenia. Nawet mówienie, że choćby najulubieńszy pies umarł, będzie dla mnie obce. Nie. Pies niestety zdechł. Bardzo lubię zwierzęta. Naprawdę” — podkreślił profesor.

Na pytanie prowadzącego, dlaczego „zdechł”, a nie „umarł”, Bralczyk zapytał: „A dlaczego zwierzę żre, dlaczego ma mordę czy paszczę? A dlaczego ma sierść, a nie włosy? I wiele możemy takich pytań postawić”.

Słowa wybitnego polskiego językoznawcy wywołały burzę w sieci: zarówno falę krytyki, jak i słowa gorącego poparcia.

„Być może taka żywa, emocjonalna reakcja wynika z tego, że słowo »zdychać« jest na tyle już postrzegane negatywnie, że bardzo trudno wielu ludziom, którzy są przywiązani do swoich zwierząt, przyjmować je jako neutralne” — odniósł się do burzy w sieci prof. Bralczyk.

„Nie podoba mi się używanie słowa »osoba« w odniesieniu do zwierzęcia,

Jakimi słowami należy określać śmierć zwierzęcia? Czy mój pies umarł, zdechł, odszedł, nie żyje, przeszedł za tęczowy most?

tak jak nie podoba mi się »adoptowanie« zwierzęcia. Adopcja jest bardzo szczególnym rodzajem działania i procesu zarezerwowanym dla ludzi. Jeśli ktoś nie chce używać słów w jego odczuciu nacechowanych negatywnie, jak »zdychanie« — proszę bardzo, ale proponowałbym odejście od tych nadmiernie je uczłowieczających” — wyraził opinię prof. Bralczyk w wywiadzie dla PAP.

POSTRZEGANIE PSA W JĘZYKU

— Bardzo cenię pana profesora, który jest dla mnie wielkim autorytetem, jeśli chodzi o kulturę języka, ale w tym przypadku się nie zgodzę. Zwierzę stało się członkiem rodziny, więc popieram oburzenie właścicieli psów. Nigdy tak nie mówię, że pies zdechł. Mogłabym tak powiedzieć chyba o złym człowieku. Zwykle się mówi, że pies odszedł lub że zostawił nas. Niektóre słowa po prostu ranią — komentuje doc. dr Barbara Dwilewicz, językoznawczyni z Akademii Edukacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego.

— W języku jest bardzo dużo negatywnego postrzegania psa. Widać to w przysłowiach, frazeologizmach, paremiach, przekleństwach. W języku to się utrwaliło. Dla mnie osobiście pies umiera, jest członkiem rodziny. Sama mam psy. W dzieciństwie miałam pieska, z którym byłam bardzo związana. Dzisiaj pies może pójść razem z nami do kawiarni, może razem z nami jechać, lecieć, podróżować, są hotele przyjazne psom, są stowarzyszenia przeróżnych ras psów. Miałam do czynienia z hodowcami psów, którzy traktują psy naprawdę jak swoich przyjaciół. Jeżeli koty chodzą własnymi drogami, to pies zawsze jest obok. Wyraz „zdychać” dla mnie jest jakimś strasznym wulgaryzmem, bardzo negatywnie odbieram ten wyraz, który dzisiaj jest używany w przekleństwach. Dlaczego więc mielibyśmy ten wyraz łączyć z psem? — dzieli się opinią prof. dr Krystyna Rutkowska z Centrum Polonistycznego Uniwersytetu Wileńskiego. ■

TVP
WILNO



„Proponowałbym odejście od słów nadmiernie uczłowieczających zwierzęta” — podkreślił prof. Jerzy Bralczyk w jednym z wywiadów **Fot. M. P.**

Doveika: Ludzie boją się wyrażać swoją opinię. Politycy: nie boją się.

Honorata Adamowicz

W kazaniu wygłoszonym podczas Festiwalu Muzycznego w Podbrzeziu ks. Ričardas Doveika stwierdził, że 80 proc. Litwinów boi się wyrażać swoje poglądy. Te słowa wywołały prawdziwą burzę wśród polityków, którzy twierdzą, że jest to nieprawidłowa interpretacja przeprowadzonej ankiety, ponieważ dziś ludzie aktywnie wypowiadają się na różne tematy.

— Nie ma tu nic do komentowania. Dane te pochodzą z badania przeprowadzonego przez Baltijos tyrimai. Przytoczyłem tylko oficjalne statystyki, więc co tu komentować. To komentować muszą socjologowie i psychologowie, dlaczego takie rzeczy się dzieją — mówi ks. Doveika w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”.

Podczas homilii w Podbrzeziu ks. Doveika powiedział: „Niedawno w sferze publicznej pojawiły się informacje, że aż 80 proc. ludzi w naszym kraju boi się publicznie wyrażać swoje opinie. W jaki dołek wpadliśmy jako naród? Nie chciałbym wierzyć, że owocem 30 lat niepodległości naszego narodu jest strach przed wyrażaniem własnej opinii, ponieważ zostaniesz uciszony, odepchnięty”.

Okazuje się, że badanie, o którym wspominał duchowny, zostało faktycznie przeprowadzone w 2022 r. 80 proc. respondentów stwierdziło wówczas, że ich zdaniem ludzie naprawdę boją się wyrażać swoje zdanie.

Przewodnicząca Sejmu Viktorija Čmilytė-Nielsen w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi, że na Litwie nigdy nie było tyle wolności słowa, co teraz.

— Po pierwsze, jest to nieprawidłowa interpretacja tej ankiety. W ankiecie pytano o to, co ludzie myślą o strachu innych. To jedna rzecz. Drugą bardzo ważną rzeczą jest to, że dziś na Litwie ludzie są niezwykle aktywni i odważni w wyrażaniu swoich opinii na wszystkie tematy i w różnych formatach. Widzimy to po tym, że istnieje wiele lokalnych serwisów społecznościowych i różnych alternatywnych źródeł infor-



Wypowiedź ks. Doveiki, że 80 proc. Litwinów boi się wyrażać swoje poglądy, wywołała prawdziwą burzę **Fot. Marian Paluskiewicz**

macji, w których czasami mówi się rzeczy, które nie są ani uzasadnione, ani oparte na faktach. Ludzie nie boją się mówić otwarcie co myślą — zaznacza Čmilytė-Nielsen.

Konserwatysta Linas Slušnys w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi, że to, o czym wspominał ks. Doveika, to zwykle zastraszanie lub pokazywanie, że Litwa jest krajem ciemności.

— Moje stanowisko jest takie, że nieodpowiedzialne jest mówienie, jak straszny jest litewski świat, że ludzie są takimi tchórzami. Osobiście tego nie czuję. Nie czuję, że ludzie boją się mówić to, co myślą. Sądzę, że to, co powiedział ksiądz, jest nieodpowiedzialne, biorąc pod uwagę, że zarówno ks. Doveika, jak i kościół mają naprawdę duży wpływ na społeczeństwo, a ich poglądy są bardzo znaczące dla wielu — podkreśla Slušnys.

Tymczasem były minister ochrony zdrowia Aurelijus Veryga stanął po stronie księdza i w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówi, że to, że kapłan został zaatakowany, jest kolejnym dowodem na to, że ludzie, którzy mają inne zdanie niż większość, są pod presją.

— Rzeczywiście był opublikowany sondaż, w którym bardzo podobna liczba osób stwierdziła, że inni ludzie,

których znają, naprawdę boją się wyrażać swoje opinie. Jest to zjawisko typowe w socjologii, że czasami ludzie mogą po prostu nie chcieć wyrażać swoich opinii. Na przykład, gdy ludzie są pytani bezpośrednio o ich środowisko i myślę, że to właśnie odzwierciedla opinię większości społeczeństwa — mówi Veryga.

Podaje również konkretne przykłady, w których ludzie wykształceni i inteligentni, np. lekarze, boją się wyrazić swój pogląd.

— Wszyscy zapewne pamiętają historię z wytycznymi, jak należy rozmawiać z osobami transpłciowymi, gdzie napisano, że słowa takie jak mąż i żona są mikroagresją. Dziennikarze próbowali znaleźć medyków, którzy odważyliby się powiedzieć coś publicznie na ten temat, mimo że większość z nich miała krytyczną opinię na ten temat, i nie znaleźli ani jednego medyka, który odważyłby się powiedzieć otwarcie, co naprawdę sądzi. Jest to konkretna ilustracja tego, że to, co powiedział ksiądz, jest prawdą. Oczywiście można się sprzeczać, czy 80 proc. z nich boi się wyrazić swoją opinię, czy 75 proc. — podkreślił Veryga. ■

Wileńskie elementy w Powstaniu Warszawskim

1 sierpnia minie 80. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Jarosław Wołkonowski zaznacza, że oddziały z Wileńszczyzny nie brały udziału w wydarzeniu. Inaczej było z Nowogródczyną. Stamtąd do Warszawy przedostał się oddział Adolfa Pilcha.

Antoni Radczenko

Powstanie Warszawskie było jednym z najważniejszych wydarzeń II wojny światowej, które odbyły się na terenie okupowanej Polski. Powstanie trwało 63 dni i zakończyło się kapitulacją. Szacuje się, że w powstaniu zginęło od 150 do 200 tys. osób. Nadal trwają spory historyków, czy powstanie było zasadne. „Mimo bohaterskiego wysiłku powstańców, w obliczu zdecydowanej przewagi niemieckiej oraz braku zewnętrznego wsparcia, powstanie warszawskie skończyło się tragedią. Było przykładem ogromnej determinacji, ale również przykładem strategii, która okazała się niewystarczająca” — pisał w książce „Warszawskie Powstanie 1944. Najnowsze badania” Janusz Marszałec. „Było nie tylko wielkim aktem oporu, ale również przykładem tragicznego błędu strategicznego. Decyzje o jego rozpoczęciu i sposób prowadzenia działań wojennych były obciążone wieloma wadami, które przyczyniły się do klęski” — zaznaczał w dziele „Powstanie warszawskie. Geneza i przebieg” Jerzy Ślaski.

Znani uczestnicy wydarzeń sprzed 80 lat byli bardziej powściągliwi w ocenach. „Powstanie Warszawskie było jedynym wyjściem, jedynym moralnie słusznym wyborem. To był wyraz woli życia i niezgody na zło” — pisał w wydanej w 1978 r. książce „Kurier z Warszawy” Jan Nowak-Jeziorański. „Warszawa była skazana na śmierć, lecz wola walki jej mieszkańców była silniejsza od wszelkiej nadziei” — wspominała po wojnie pisarka Zofia Kossak-Szczucka. „Powstanie warszawskie było najważniejszym wydarzeniem w moim życiu, którego tragiczne i heroiczne momenty są niezatarte. To był wielki akt bohaterstwa, ale także ogromna trage-



Jarosław Wołkonowski
Fot. Marian Paluszkiwicz

dia, której następstwa były dla nas wszystkich okrutne” — pisał Władysław Bartoszewski.

WSPOMNIENIA MIESZKAŃCA NOWEJ WILEJKI

„To był gdzieś 20, 21 lipca, kiedy do Warszawy się dostałem. Od tego [dnia] ukrywałem się w Warszawie. Potem wybuchło Powstanie. Akurat tak się złożyło, że trafiłem tam na zgrupowanie »Radosława«. »Radosława« osobiście nie znałem, ale był znajomym mojego ojca, bo też był legionistą — Jan Mazurkiewicz »Radosław« i chciałem się do niego zgłosić, ale jeden z powstańców z komendy powiedział, że bym poczekał, bo w tej chwili jest dużo chętnych, ale nie ma broni i tak dalej. Mówię: »To ja bez tego będę. Jak nie można, to będę działał i będę wspomagał Powstanie«. Tak się rozpoczęło” — wspominał w 2008 r. w rozmowie z Muzeum Powstania Warszawskiego żołnierz AK Zbigniew Nowakowski pseudonim „Zbyszek”.

Urodzony w 1922 r. w Warszawie Nowakowski, w latach 30. wraz

z rodziną trafił na Wileńszczyznę. Wojna zastała go wraz z rodziną w Wilnie, a dokładnie w Nowej Wilejce. Podczas okupacji niemieckiej został wysłany na roboty do Słonima. Początkowo pracował jako robotnik niewykwalifikowany, a później został elektrykiem. Był już wtedy w konspiracji. Pod koniec lipca 1944 r. trafił do Warszawy. „W pierwszy dzień Powstania padał deszczyk, było pochmurno, mglisto. Wyszedłem na balkon i słyszę syreny, jakiś ruch niesamowity, coś się dzieje! A dowiedziałem się znów, też od znajomych, że wybuchło Powstanie w Warszawie. O, to świetnie! W pierwszym dniu Powstania brałem udział w akcji na szkołę przy ulicy Spokojnej. Tam ładowaliśmy [rzeczy] na auta ciężarowe i potem z flagami biało-czerwonymi żeśmy maszerowali do punktu, gdzie oddział powstańców miał dostarczyć to wszystko” — wspominał kilkadziesiąt lat później akowiec.

PILCH SPOD NOWOGRÓDKA

Z analizy wspomnień zebranych przez Muzeum Powstania Warszawskiego wynika, że w powstaniu brało udział kilkadziesiąt osób w ten lub inny sposób powiązanych z Wilnem i Wileńszczyzną. Przeszkodą w wzięciu udziału w zrywie niepodległościowym była Operacja „Ostra Brama”, kiedy oddziały Okręgu Wilno Armii Krajowej spróbowały wyzwolić Wilno własnymi siłami. Celem operacji było opanowanie miasta przed wkroczeniem armii sowieckiej. 26 czerwca był zatwierdzony plan. Operacja rozpoczęła się z rana 7 lipca. Ostatecznie miasto udało się wyzwolić 13 lipca wraz z oddziałami Armii Czerwonej.

12.>>

Niezależnie od tego, że początkowo żołnierze AK działali z armią sowiecką jako sojusznicy, to 16 lipca NKWD aresztowało większość oficerów Okręgu Wileńskiego AK na czele z komendantem okręgu pułkownikiem Aleksandrem Krzyżanowskim, pseudonim „Wilk”. „Operacja Ostra Brama zakończyła się sukcesem wojskowym, ale politycznym rozczarowaniem. Większość żołnierzy AK została aresztowana przez NKWD, a dowódcy trafili do obozów lub zostali zesłani w głąb ZSRR” — pisał w książce „Boże igrzysko. Historia Polski” brytyjski historyk Norman Davies.

Rozbicie struktur AK na Wileńszczyźnie było podstawową przyczyną, dlaczego oddziały nie dotarły do Warszawy.

— Nie posiadam informacji, aby w Powstaniu Warszawskim brał udział oddział AK z Wileńszczyzny. Natomiast jest prawdą, że w powstaniu brał udział oddział Adolfa Pilcha z okręgu nowogródzkiego. Jego oddział liczył ok. 800 żołnierzy, który potrafił dotrzeć do Warszawy — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” Jarosław Wołkonowski, doktor habilitowany nauk politycznych, badacz polskiego podziemia w okresie II wojny światowej na Wileńszczyźnie.

Urodzony w 1914 r. w Wiśle Adolf Pilch, znany pod pseudonimami „Góra” i „Dolina”, był jednym z najbardziej znanych żołnierzy AK. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji, a później do Wielkiej Brytanii. W 1943 r. został przerzucony do okupowanej Polski. Został przydzielony do okręgu nowogródzkiego.

— Z Pilchem rozmawiałem osobiście. To było w 1992 r. w Londynie. Wobec niego były zarzuty, że przyjął broń od Niemców. To była prawda. On tego się nie wypierał. Nawet zachowały się spisy, jaką dokładnie broń przyjął od Niemców. Mu mówiono, aby nic nie podpisywał. Niestety inaczej się nie udało. Ich posłano na atak na Dworzec Gdański, gdzie bardzo dużo jego żołnierzy zginęło. Zginęło 500–600 osób — oświadczył Wołkonowski.

Podkreślił, że niezależnie od strat Pilch nie był krytycznie nastawiony do powstania.

— Mówił w ten sposób. Ludzie byli na tyle zmęczeni sytuacją, że powstanie w ten lub inny sposób by wybuchło. Nie patrząc, czy byłby rozkaz dowództwa, czy nie. Ludzie chcieli walczyć — mówi Wołkonowski.

KONTAKTY Z NIEMCAMI

Będąc dowódcą oddziału na Nowogródzku kilkakrotnie miał konflikty z partyzantką sowiecką. Zgodnie z wytycznymi komendy głównej oddziały, które działały na kresach wschodnich i miały zatargi z sowietami, musiały opuścić teren i udać się w stronę Warszawy. „Przez lasy przechodziliśmy, ale wszędzie lasami nie można było. Jak natrafiliśmy na oddział, zawsze dowództwo puszczało wywiad, dwa trzy kilometry przed nami, żeby [zobaczyli] co się dzieje i tak dalej, czy są blisko Niemcy. Jak nie, wywiad automatycznie, szybko, dawał znać. Wtedy kolumny szły. Jakby nie było kolumna — trzy i pół kilometra. Sam szpital to zajmował chyba z pięćdziesiąt wozów” — wspominał po latach żołnierz Pilcha Stanisław Romanowski, pseudonim „Zdolny”.

Zdaniem Wołkonowskiego chociaż Pilch przyjął broń od Niemców, to nie można tej decyzji uznać za zdradę.

— O tym wydarzeniu opowiadał mi w ten sposób. Jego oddział stacjonował w puszczy Nalibockiej. Sowie-

ci i Niemcy ich ciągle atakowali. Nie mieli broni. Później Niemcy im przekazali wiadomość, że dadzą im broń, jeśli będą zwalczali Rosjan. Pilch zgodził się na te warunki, ponieważ sowiecka partyzantka faktycznie wszystko rabowała i paliła dookoła. Kiedy rozpoczęła się Operacja Ostra Brama, to on podobnie, jak Łupaszka nie poszedł na Wilno. Oba oddziały zaczęły przebijać się do Warszawy. Pilchowi, w odróżnieniu od Łupaszki, udało się dotrzeć do Warszawy. W Warszawie wiedziano o jego kontaktach z Niemcami. Próbowano nawet rozbroić oddział. Opowiadał, że przyszło kilkudziesięciu warszawiaków z karabinami i żądaniem oddania broni. Opowiadał, że gdy o tym usłyszeli, to zaczęli się z nich śmiać, ponieważ jego oddział był bardziej liczny i lepiej uzbrojony. Powiedzieli warszawiakom, że w żadnym wypadku broni nie złożą i że będą wspólnie walczyć o wspólną sprawę — opowiedział Wołkonowski.

Po wojnie Pilch wyemigrował do Wielkiej Brytanii, gdzie zmarł w 2000 r. W latach 1955–1973 był prezesem Koła Cichociemnych w Londynie, a od roku 1978 do 1991 r. przewodniczącym Oddziału Londyn AK oraz wiceprezesem Zarządu Głównego AK. Po 1989 r. był odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. ■

TVP
WILNO



■ Żołnierze AK w czasie Powstania Warszawskiego Fot. Domena publiczna

Dzieje dzielnicy „Krasnucha” na wystawie w Wilnie

Muzeum Wilna zaprasza na kolejną wystawę przybliżającą dzieje stołecznych dzielnic. Do 28 lipca czynna będzie ekspozycja „Krasnucha. Dzielnica, której nie ma?”.

Justyna Giedrojć

W ramach wystawy można też zwiedzić ciekawe, lecz niedostępny na co dzień obiekt.

— Zapraszamy do odwiedzenia dawnej siedziby Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego przy ul. Gerosios Vilties 10. Czynna jest tu wystawa, która opowiada o dziejach dzielnicy obejmującej ulice Savanorių, Vilkpėdės, Gerosios Vilties, S. Konarskio, Skroblių V. Pietario, Žemaitės i in. — zapowiada Agnė Šimkūnaitė, koordynatorka ds. komunikacji w Muzeum Wilna.

WIRTUALNY SPACER I NIEOFICJALNA NAZWA

Tradycyjnie w organizacji wystawy udział wzięli mieszkańcy Wilna, m.in. członkowie Związku Osób Niewidomych i Słabowidzących.

— Dlatego ekspozycja przystosowana jest także dla ludzi z niepełnosprawnością wzroku. Stworzone zostały specjalne warunki zwiedzania, niektóre ekspozyty można dotykać, można też skorzystać z audioprzewodnika. Zwiedzających zapraszamy na dostępny w języku litewskim, angielskim i polskim wirtualny spacer po różnych zakątkach dzielnicy — mówi „Kurierowi Wileńskiemu” — Agnė Šimkūnaitė.

„Krasnucha” nie istnieje w oficjalnych dokumentach. Nieformalne określenie dzielnicy pochodzi od dawnej nazwy jej głównej arterii, której w czasach sowieckich nadano nazwę Alei Armii Czerwonej (ros. Krasnoj Armii), obecnej alei Savanorių. Przed II wojną światową była to ulica Legionowa, a jeszcze wcześniej Prowentowa, Trakt Trocki, Generalgubernatorskaja.



W dawnej siedzibie Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego czynna jest wystawa nawiązująca do dziejów „Krasnuchy”

Fot. Marian Paluszkiwicz

DAWNA SIEDZIBA ARCHIWUM NA DOBREJ RADZIE

Gmach przy ul. Gerosios Vilties 10 był siedzibą Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego do 2017 r. Obecnie najstarsze wileńskie archiwum mieści się przy ul. Mindaugo 8. Lokal został przed kilku laty odrestaurowany i zmodernizowany. Gmach przy ul. Mindaugo (przed II wojną światową ul. Juliusza Słowackiego), oddano do użytku na początku lat 30. Ub. wieku. Funkcjonowało tu wówczas Archiwum Państwowe Wilna. Do nowego budynku zostały przeniesione dokumenty z założonego w 1852 r. Centralnego Archiwum Akt Dawnych w Wilnie. Powołane za rządów cara Mikołaja I archiwum nie posiadało stałej lokalizacji. W 1962 r. archiwum z ul.

Mindaugo zostało przeniesione na Dobrą Radę. W 2017 archiwum wróciło do zmodernizowanego i rozbudowanego gmachu przy ul. Mindaugo.

Wystawa w dawnej siedzibie archiwum czynna jest w czwartki i piątki w godz. 15.00–19.00 oraz w soboty i niedziele w godz. 11.00–19.00.

DIALOG Z MIESZKAŃCAMI

Jest to już kolejna zorganizowana przez Muzeum Wilna ekspozycja, przybliżająca historię stołecznych dzielnic. Niedawno mieszkańcy stolicy byli zapraszani do udziału w tworzeniu wystawy o Śnipiszkach (lit. Šnipiškės).

Na początku czerwca w tej dzielnicy powstał czasowy salon fotograficzny, w którym były fotografowane rekwizyty przyniesione przez mieszkańców. Mogły to być najprzeróżniejsze przedmioty — od deski z płotu czy drewnianej okiennicy po archiwalne fotografie. Powinny one były w jakikolwiek sposób nawiązywać do Śnipiszek. Po tym, jak uwieczniono je na zdjęciach, zostały zwrócone właścicielom. Można było też podzielić się wspomnieniami albo ciekawymi historiami z życia wziętymi, nawiązującymi do tej dzielnicy.

— W tworzeniu wystawy o tym unikatowym zakątku Wilna zależało nam na dialogu z mieszkańcami miasta — zaznacza Agnė Šimkūnaitė.

Zebrane ekspozyty trafią do Muzeum Wilna oraz Muzeum Miejskiej Architektury Drewnianej. Przedtem będą zaprezentowane dla społeczności na wystawie w Wilnie. ■

Spotkanie z twórczością Czesława Miłosza. Budowanie mostów między kulturami

Polski Teatr „Studio” w Wilnie co rusz proponuje mieszkańcom Wileńszczyzny intelektualną pożywkę, sięgając po różne formy kultury. Czy to koncerty i ocalanie pamięci o bohaterach czy liryczne odsłony twórczości ważnych dla kultury twórców. Lato z propozycjami teatru to niewątpliwie atrakcyjna oferta na spędzanie czasu.

Niedawno Polski Teatr „Studio” zaprosił na literacką ucztę do Gliniciszek. Pałac Jeleńskich odzyskał dawną świetność i jego podwoje są dziś idealnym miejscem do spotkań z kulturą. Pretekstem do spotkania stał się ustanowiony w Polsce Rok Czesława Miłosza. Wieczór poezji „Szukanie ojczyzny” to ukłon w stronę esejów i poezji polskiego noblisty.

Czesław Miłosz, urodzony w 1911 r. na Litwie (zmarł 14 sierpnia 2004 r.), jest jednym z najwybitniejszych polskich poetów XX w. Jego twórczość jest głęboko zakorzeniona w doświadczeniach obu narodów — polskiego i litewskiego. Poeta wielokrotnie podkreślał swoje związki z Litwą, co odzwierciedla się w jego poezji, pełnej nostalgii i refleksji nad miejscem człowieka w świecie. I właśnie zbiór „Szukanie ojczyzny” to sentymentalna podróż w głąb siebie w poszukiwaniu tożsamości.

CZYTANIE ESEJÓW, POEZJI I AKCENT MUZYCZNY

Fragmenty w języku litewskim czytała Jolanta Dapkūnaitė. Ceniona litewska aktorka wniosła do czytania esejów Miłosza niezwykłą wrażliwość i głębię. Jej interpretacja tekstów była pełna emocji i subtelności, które pozwoliły zebranych na nowo odkryć literackie bogactwo dzieł Miłosza. Z charakterystycznym ciepłem i umiejętnością budowania intymnej atmosfery, sprawiła, że każdy słuchacz poczuł się osobiście zaangażowany w tę poetycką podróż. Treści uzupełniał aktor PST Edward Kiejzik odczytujący poezję w języku polskim. Po-



Pałac Jeleńskich odzyskał dawną świetność i jego podwoje są dziś idealnym miejscem do spotkań z kulturą. Pretekstem do spotkania stał się ustanowiony w Polsce Rok Czesława Miłosza **Fot. archiwum PST**

przez emocjonalną recytację oddawał złożoność refleksji noblisty nad pojęciem ojczyzny, tożsamości i przynależności.

Ciekawym pomysłem był akcent muzyczny. Zespół „Verdenė” przybliżył wartość tradycyjnych polifonicznych utworów litewskich sutartinės, wpisanych na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Czesław Miłosz z pewnością w dzieciństwie słyszał te pieśni, więc z pewnością można stwierdzić, że dzięki temu poezja Miłosza ożyła w nowy, inspirujący sposób a jej przesłanie zyskało wyraźny wydźwięk. Jarosław Królikowki i Sabina Lachowicz zaprezentowali muzyczną wizytówkę poezji — wymowna „Piosenka o porcelanie” w ich wykonaniu odsłoniła wrażliwość poetycką Miłosza. Sam noblista słyszał to wykonanie, co podkreśliła na zakończenie kierowniczka PST Lilia Kiejzik:

„Mieliśmy wyjątkowe szczęście osobistego spotkania z Czesławem Miłoszem. A nawet przyjął zaproszenie na spektakl, co wiązało się... z przełożeniem przyjęcia w Ambasadzie RP. Dla wielu aktorów to ciągle żywe wspomnienie” — dzieliła się kierowniczka, która trzyma w zanadrzu wiele anegdot z tego

spotkania, miała bowiem szczęście towarzyszyć noblicie podczas pobytu w Wilnie.

ZROZUMIEĆ WSPÓLNĄ HISTORIĘ

Spotkanie poetyckie poświęcone twórczości Czesława Miłosza w języku polskim i litewskim było nie tylko literacką ucztą, ale także ważnym krokiem w budowaniu mostów między naszymi kulturami. Dzięki takim inicjatywom możemy lepiej zrozumieć naszą wspólną historię, wzbogacić się nawzajem i pielęgnować dziedzictwo literackie, które nas łączy. Z pewnością był to wieczór, który pozostanie w pamięci wszystkich uczestników na długo, inspirując do dalszego zgłębiania twórczości Miłosza i poszukiwania swojej własnej „ojczyzny” również w poezji.

Organizator — Polski Teatr „Studio” w Wilnie podkreślił wkład w realizację przedsięwzięcia Centrum Kultury w Niemenczynie, Ambasady RP w Wilnie, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i zaznaczył, że to zapowiedź szeregu wydarzeń poświęconych Miłoszowi. A przed nami jeszcze wiele wartościowych propozycji Polskiego Teatru „Studio”. ■

Monika Urbanowicz

W Wilnie ma powstać nowa dzielnica

To największy projekt nieruchomościowy w niepodległej Litwie. W południowej części Wilna na obszarze 71 ha spółka Darnu Group zainwestuje co najmniej 1 mld euro w budowę nowej dzielnicy Launagiai.

Planuje się, że powstanie ona w ciągu 10 lat między szosą Ejszyską a ulicą P. Jonikasa. Według szacunków firmy będzie mogło tu mieszkać ok. 13–15 tys. osób. Budowa ma ruszyć już w 2026 r.

„Będzie to największy projekt nieruchomościowy prywatnego kapitału w historii niepodległości Litwy. Ze względu na jego wielkość, planowanie, funkcje, może śmiało претендовать do kategorii miasta. Dla porównania, wielkość terytorium jest równa 10 dzielnicom takim, jak nasz obecnie oddawany do użytku Paupys, a planowana liczba mieszkańców będzie zbliżona do liczby Druskienik” — mówi Sigita Survilaitė, dyrektor generalna Darnu Group.

Jak dodaje, wyraz „launagis” w języku litewskim oznacza południowy wiatr. „W nazwie nowego projektu kodujemy nie tylko nowy podmuch do południowej części Wilna i jego transformację, ale także pragnienie wprowadzenia nowego podejścia do rozwoju dzielnic mieszkaniowych w Wilnie, aby zapewnić wysokiej jakości, ale jednocześnie przystępne cenowo życie w mieście”.

W szczegółowej wizji urbanistycznej inwestycji szacuje się, że w ciągu 10 lat powstanie tu ok. 302 tys. mkw. powierzchni mieszkalnej (ok. 5,5 tys. mieszkań) i 80,7 tys. mkw. obiektów komercyjnych i użyteczności publicznej. Pozwoli to na komfortowe życie na tym terenie dla ok. 13–15 tys. osób i pozwoli znaleźć zatrudnienie dla ok. 7 tys. kolejnych.

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBA

„Projektujemy Launagiai jako dzielnicę przyszłości, która będzie wielofunkcyjna i będzie mogła funkcjonować samodzielnie. W tym projekcie zainwestujemy dużo nie tylko w budownictwo mieszkaniowe, ale także w całą infrastrukturę społeczną i komunikacyjną niezbędną do komfortowego ży-

cia i pracy. Również dzisiaj mieszkańcy Wilna coraz częściej muszą iść na kompromis między ceną a jakością, a także pojawia się bezprecedensowy problem przystępności cenowej mieszkań, dlatego postawiliśmy sobie za zadanie stworzenie nowego standardu jakości życia, oferując przystępne ceny” — mówi szefowa Darnu Group.

Planuje się, że w Launagiai dominować będą niskie budynki, a dzielnica będzie rozwijana w oparciu o filozofię zagospodarowania terenów wielofunkcyjnych — tak, aby jej mieszkańcy mogli korzystać z wszystkich niezbędnych usług bez jej opuszczania. Planuje się, że powstanie tu szkoła, kilka przedszkoli, centra handlowe, usługowe i biznesowe, klub sportowy, usługi kosmetyczne i zdrowotne, małe butiki, lokale gastronomiczne, obiekty kultury, place.

W dzielnicy Launagiai mają powstać liczne i różnorodne tereny rekreacyjne otwarte dla mieszkańców Wilna: cztery zbiorniki wodne, pięć parków o różnych funkcjach — wszystkie tereny zielone zostaną dostosowane do różnorodnych aktywności na świeżym powietrzu — od edukacji po sport.

Planuje się, że aż 50 proc. całkowitego obszaru zajmą tereny zielone, parki, skwery itp.

PRIORYTET — KOMUNIKACJA

„Planujemy wewnętrzną sieć ulic i ich strukturę w taki sposób, aby mieszkańcy omijali korki. Dużą uwagę zwrócimy nie tylko na ruch samochodów, ale także pieszych i rowerzystów. Nieuchronnie zmieni się również główna arteria transportowa, która znajduje się w pobliżu terytorium — szosa Ejszyska. Wspólnie z samorządem zaczęliśmy już dyskutować i szukać najlepszych sposobów na poprawę przepustowości” — mówi dyrektor generalny Darnu Group.

Według Sigity Survilaitė, w trakcie realizacji projektu Darnu Group zapłaci miastu Wilno ok. 19–20 mln euro opłaty infrastrukturalnej, a infrastruktura transportowa będzie rozwijana równoległe z pracami w ramach innych projektów, aby uniknąć niedogodności i zapewnić dogodne połączenia zarówno dla społeczności już tu mieszkającej, jak i dla nowych mieszkańców. ■

Opr. Anna Pieszko
na podst. mat. pras.



■ W Launagiai dominować będą niskie budynki Fot. wizualizacja darnugroup

Wiceminister Šatūnas: część białoruskich aut wjedzie na Litwę jeszcze przez miesiąc

Od 18 lipca samochody osobowe z białoruskimi tablicami rejestracyjnymi nie są już wpuszczane na Litwę, a te, które przebywają na terenie kraju, w ciągu pół roku muszą wyjechać lub się przerejestrować. Taki zakaz przed kilkoma dniami wszedł w życie również na Łotwie.

Przez najbliższy miesiąc do 16 sierpnia wobec aut z białoruskimi tablicami rejestracyjnymi będzie obowiązywał okres przejściowy.

„Samochody osobowe na białoruskich numerach będą mogły wjeżdżać do naszego kraju przez kolejny miesiąc, jeśli będą prowadzone przez ich właścicieli, którzy mają pozwolenie na pobyt na Litwie i ważne wizy” — powiedział wiceminister spraw zagranicznych Simonas Šatūnas.

OKRES ADAPTACYJNY

„Podjęliśmy decyzję, że w związku z naszym sąsiedztwem, dużym napływem obywateli Białorusi przemieszczających się do Unii Europejskiej przez Litwę i Polskę, potrzebujemy pewnego okresu adaptacyjnego. Będzie to okres jednego miesiąca” — powiedział w czwartek Simonas Šatūnas w radiu LRT.

„W tym miesiącu, jeśli kierowca jest właścicielem samochodu z białoruską rejestracją i posiada pozwolenie na pobyt na Litwie oraz ważną wizę, taka osoba będzie mogła przyjechać przez jeszcze miesiąc. Jeśli właściciela w samochodzie nie ma, to taki samochód nie będzie mógł przyjechać” — dodał.

Jak zapewnił, nie będzie to żelazna kurtyna stosowana wobec obywateli. „Są inne alternatywy poruszania się — autobusy, samochody z litewską rejestracją. Musimy urzeczywistniać przepisy unijne” — powiedział wiceminister.

Od północy w czwartek wszedł w życie zakaz wjazdu na Litwę samochodów osobowych z białoruskimi tablicami rejestracyjnymi. Przybyłe osoby w ciągu pół roku muszą wyjechać lub ponownie się zarejestrować.



Przez posterunki w Miednikach i Solecznikach przejeżdża ok. 500 samochodów dziennie, z czego 60–70 proc. jest zarejestrowanych na Białorusi

Fot. Marian Paluszkiwicz

SYTUACJA NA GRANICY

Dyrektor generalny Departamentu Celnego Darius Žvironas poinformował, że do godz. 7 rano w czwartek na przejściu granicznym w Solecznikach zawrócono 16 białoruskich samochodów.

Arūnas Daubaras, szef przejścia granicznego w Miednikach, stwierdził, że sześć samochodów zarejestrowanych na Białorusi próbowało wjechać na Litwę przez ten punkt do godz. 8 rano, z których jeden został wpuszczony, ponieważ prowadziła go obywatelka Litwy. Według Žvironasa przez posterunki w Miednikach i Solecznikach przejeżdża ok. 500 samochodów dziennie, z czego 60–70 proc. jest zarejestrowanych na Białorusi.

Kilka dni temu wszedł w życie zakaz wjazdu białoruskich samochodów na Łotwę. W odniesieniu do tego zakazu, szef Departamentu Celnego powiedział, że nie zauważył, aby ich przepływy były przekierowywane na Litwę. „Chociaż w porównaniu ze skalą Litwy przepływy przez Łotwę są na pewno kilkakrotnie mniejsze — mówimy o 80 samochodach w ciągu jednej doby — to z pewnością nie są to duże liczby” — powiedział Žvironas.

„Wiadomo, że dla niektórych Białorusinów mieszkających na Litwie zakaz stworzy pewne niedogodności. (...) Intencja nałożenia sankcji na reżim jest słuszna, ale wątpliwe jest, czy te konkretne decyzje będą miały rzeczywisty wpływ na reżim czy wojnę w Ukrainie. W żaden sposób nie wolno się tym ograniczać, sankcje trzeba poszerzać i egzekwować ich realizację. (...) Ucierpią ci ludzie, którzy regularnie udawali się do swoich bliskich, pracownicy sektora IT, budowlańcy, kierowcy dalekich rejsów, którzy własnymi autami poruszali się tam i z powrotem” — ocenił Vytytis Jurkonis, wykładowca w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego.

Samochody osobowe z białoruskimi numerami, które już znajdują się na terytorium Litwy, muszą wyjechać do 18 stycznia następnego roku. Po tym terminie nie będą mogły przebywać na Litwie, a ich właścicielom grozi grzywna i konfiskata auta.

Samochody z rosyjskimi numerami, z wyjątkiem tranzytu do lub z Królewca (Kaliningrad), nie są wpuszczane na Litwę od września ub. r. ■

Opr. Anna Pieszko na podst. BNS

Rośnie zapotrzebowanie na drony, ale nadal brakuje specjalistów

Wojna na Ukrainie pokazała znaczenie w walce i wywiadzie wojskowym dronów, których produkcję Litwa planuje w najbliższej przyszłości znacznie rozszerzyć. Ale drony są przydatne także w rolnictwie i ochronie środowiska. Jednak wraz ze wzrostem zapotrzebowania na drony rośnie również niedobór specjalistów w tej dziedzinie awioniki.

NIEDOBÓR INŻYNIERÓW MECHANIKÓW LOTNICZYCH

„Dziś praktycznie potrzebujemy specjalistów ze wszystkich dziedzin inżynierii, którzy rozumieją nie tylko, jak działa sama maszyna latająca, ale także wszystkie harmonijnie współpracujące systemy dronów. Ponadto w sektorze lotniczym mamy obecnie inny problem — zauważalny jest także niedobór inżynierów mechaników lotniczych, spośród których specjalistów do obsadzenia stale brakuje” — mówi dr. Dariusz Rudinskas, prodziekan lotnictwa Uniwersytetu Technicznego im. A. Gustaitisa (Vilnius Tech).

WAŻNA DZIEDZINA LOTNICTWA

Awionika — lotnicza elektronika, bez której żaden samolot nie mógłby funkcjonować. Specjaliści tej dziedziny zajmują się obsługą i konserwacją pokładowych urządzeń i systemów elektronicznych oraz naziemnych urządzeń nawigacji, ale też opracowują bezzałogowe statki powietrzne.

Tacy specjaliści kształcą się na Litwie w Vilnius Tech, wybierając od trzeciego roku specjalizację Inżynierii Elektroniki Lotniczej lub Inżynierii Bezzałogowych Statków Powietrznych.

ZAPOTRZEBOWANIE NA LITWIE I W EUROPIE

Zapotrzebowanie na tych ostatnich zarówno na Litwie, jak i w Eu-



„Nasi studenci mogą nie tylko zaprojektować, ale i zbudować prototypy dronów” — mówi Aleksandr Lapušinskij, wykładowca katedry inżynierii aeronautycznej **Fot. Vilnius Tech**

ropie rośnie z roku na rok. Wraz z ciągłym rozwojem technologii elektronicznej i redukcją całkowitego kosztu systemów, zastosowanie dronów rośnie w coraz bardziej różnorodnych obszarach.

Fachowcy tej branży pomagają np. tworzyć mapy 3D, wizualnie kontrolują zgromadzenia ludzi na świętach, parkingi, pojemniki na śmieci, monitorują działalność gospodarczą.

Ponadto branża dronów stawia obecnie na usprawnienie przetwarzania obrazu, optymalizację dodatkowych komputerów poprzez zastosowanie sztucznej inteligencji w dronach.

BRAKUJE SPECJALISTÓW

Kolejnym obszarem lotnictwa, w którym brakuje specjalistów, jest mechanika lotnicza. Inżynierowie tej dziedziny wykonują konserwację samolotów — planowe i nieplanowane naprawy samolotów.

„W ostatnim czasie ciągle słyszymy, że rozwijający się sektor lotniczy potrzebuje coraz większej liczby nowych załóg samolotów — pilotów, personelu obsługi pasażerów, ale wciąż nie myślimy o tym, kto będzie obsługiwał rosnącą flotę samolotów i utrzymywał stan samolotów” — dodaje profesor. ■

Opr. Aleksander Borowik
na podst. inf. Vilnius Tech

Szybki rozwój technologii

Technologicznie drony i ich systemy rozwijają się bardzo szybko, dlatego ze względu na szybkość produkcji, koszty czy charakterystykę i zastosowanie dronów, podczas montażu często stosuje się ich optymalizację.

Obecnie oprócz monterów dronów potrzebni są także specjaliści, którzy potrafią zaprojektować drony i ich podzespoły, połączyć wszystko w jednolity system, wykonać obliczenia aerodynamiczne, wytrzymałościowe i inne inżynierskie, dobrać odpowiednie podzespoły. Kolejnym ważnym czynnikiem popytu na inżynierów dronów są plany Unii Europejskiej rozszerzenia produkcji dronów na kontynencie, uniezależnienia się od konfliktów na Wschodzie i możliwości budowy własnych dronów na wypadek wojny.

Praca policji w radarze półrocznej perspektywy

W tym roku na drogach naszego kraju odnotowano najmniejszą liczbę zgonów w porównaniu do poprzednich lat. Przyczyną wypadków drogowych nadal jest nadmierna prędkość i brak bezpiecznego dystansu.

Litewska policja poinformowała, że w trakcie realizacji działań zapobiegawczych w tym półroczu zidentyfikowano ponad pół miliona przypadków łamania przepisów ruchu drogowego.

APEL POLICJI

„Doszło do 1 258 wypadków, w wyniku których byli ranni i ofiary śmiertelne. Niepokojący jest wzrost liczby wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców. Razem z policją społeczeństwo powinno być jeszcze bardziej zdeterminowane, aby powstrzymać tych, którzy zachowują się nieodpowiedzialnie, narażając życie swoje i innych” — mówi główny komisarz Vytautas Grašys, kierownik Biura Porządku Publicznego Litewskiej Policji.

MNIEJ ŚMIERTELNYCH OFIAR, WIĘCEJ PIJANYCH KIEROWCÓW

W 2024 r. — w porównaniu poprzedniego — nastąpił spadek liczby ofiar śmiertelnych, natomiast niewielka jest zmiana w liczbie rannych i zarejestrowanych wypadków drogowych. W pierwszej połowie tego roku (do 1 lipca) w wypadkach drogowych zginęło 49 osób — 30 proc. mniej niż w roku ubiegłym (70 osób). Ale odnotowano o 25 wypadków więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku — 1 294 w I półroczu 2024 r., 1 269 w I półroczu 2023 r.

Więcej było rannych. W pierwszym półroczu br. — 1 458 (w pierwszym półroczu 2023 r. — 1 442). Wśród nich 284 to dzieci (274 w I połowie 2023 r.).

Liczba nietrzeźwych kierowców w pierwszej połowie tego roku — w porównaniu do roku ubiegłego, wzrosła z 67 do 88. Rannych zostało 111 osób

(86 w 2023 r.). Więcej wypadków drogowych spowodowali nietrzeźwi kierowcy samochodów osobowych i czterokołowych motocykli.

Ok. 50 proc. zgonów na drogach było spowodowanych przez pijanych kierowców, których liczba jednak spadła. W 2022 r. zginęło 13, w r. 2023 — pięć, a w tym — cztery osoby.

NAJCZĘŚCIEJ GINĄ KIEROWCY

W tym roku odnotowano już 49 śmiertelnych ofiar. Podobnie jak w zeszłym roku, większość — 59 proc. stanowili kierowcy pojazdów. Wśród nich było 19 kierowców samochodów osobowych i siedmioro ich pasażerów, dwóch kierowców ciężarówek i jeden

z ich pasażerów, kierowcy traktorów i minibusów oraz dziewięć pieszych. W pierwszej połowie roku zginęło sześć motocyklistów.

Głównymi przyczynami wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym było niezastosowanie bezpiecznej prędkości jazdy (32 proc.) oraz niezachowanie bezpiecznej odległości (11 proc.).

W I półroczu br. przekroczenie dopuszczalnej prędkości jazdy stanowiło 61 proc., w 2022 r. — 54 proc. Kolejne 13 proc. osób zginęło na skutek nieustąpienia pierwszeństwa podczas przejazdu przez skrzyżowanie oraz wyjechanie na przeciwny pas ruchu. ■

Opr. Aleksander Borowik
na podst. policija.lrv.lt

Piątek — najbardziej niebezpieczny dzień tygodnia

W pierwszej połowie tego roku w piątki miały miejsce 243 wypadki drogowe. Najbardziej niebezpieczne są cztery godziny — od 16:00 do 20:00. W tym czasie dochodzi do ponad 30 proc. wszystkich wypadków drogowych.

Zanotowano 545 011 naruszeń przepisów ruchu drogowego: 265 534 z powodu przekroczenia dopuszczalnej prędkości, 2 768 z powodu niebezpiecznej i chuligańskiej jazdy, zakazu wyprzedzania lub wjazdu na nadjeżdżający pas ruchu, 22 158 z powodu korzystania z urządzeń komunikacji mobilnej podczas jazdy, 6 217 przypadków nieprzepuszczenia pieszych przez przejścia, 11 376 przypadków niezapięcia pasów bezpieczeństwa.



W I półroczu br. zanotowano 545 011 naruszeń przepisów ruchu drogowego
Fot. policija.lrv.lt

Przegrzanie, wyczerpanie, śpiączka: upały niebezpieczne dla zwierząt

Honorata Adamowicz

W upalne dni niewłaściwie opiekowane zwierzę może ucierpieć z powodu udaru cieplnego, wyczerpania, a nawet wpaść w śpiączkę. Właściciele zwierząt muszą być dobrze przygotowani na upały. Specjaliści z Państwowej Służby Żywności i Weterynarii w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” radzą, jak podczas upałów prawidłowo zadbać o zwierzęta domowe i co grozi tym, którzy tego nie robią.

LETNIA OPIEKA

Zwierzę powinno mieć zapewnioną wystarczającą ilość świeżej wody. Domowe zwierzęta należy trzymać w miarę możliwości w pomieszczeniach lub w cieniu. A także zapewnić im ochronę przed bezpośrednim działaniem promieni słonecznych.

Należy zadbać, by miały możliwość położyć się w możliwie chłodnym miejscu, do ochłody używać środków chłodzących (ręczniki, szaliki, maty itp.). Można na przykład pozwolić im leżeć na wilgotnych ręcznikach lub robić okłady z lodu owiniętego w ręcznik. Jeśli to możliwe należy, warto z basenu lub kąpielii chłodzącej dla psów.

Jeśli zwierzę było na słońcu, należy obserwować, czy nie ma objawów udaru cieplnego. Obowiązkowe jest regularne czesanie. W cieplejsze dni może pomóc usunięcie martwych lub nadmiarowych włosów, co prowadzi do rozrzedzenia sierści.

Eksperci przypominają, że asfalt bardzo się nagrzewa i może poparzyć łapy zwierzęcia, więc jeśli to możliwe, warto wyprowadzać je na trawę.

RYBKI TEŻ SĄ NARAŻONE

Właściciele akwarium powinni podczas upałów regularnie sprawdzać temperaturę wody i w razie

potrzeby zmieniać ją częściej, aby uniknąć przegrzania ryb i innych zwierząt wodnych.

Wiadomo, że starsze, chore i krótkowłose zwierzęta trudniej znoszą upały. Dlatego specjaliści podkreślają, że nigdy nie wolno zostawiać zwierząt w zaparkowanych, gorących samochodach, ogrodach zimowych lub domach mobilnych. Nawet na minutę! W ciepły dzień temperatura wewnątrz pojazdu może szybko wzrosnąć do niebezpiecznego poziomu.

Zwierzęta trzymane w upale potrzebują zatem znacznie więcej uwagi niż zwykle.

„Upały na Litwie mają charakter sezonowy i trwają krótko, dlatego też otrzymujemy tylko kilka zgłoszeń od osób, które zauważyły, że zwierzę może nie być odpowiednio trzymane lub pielęgnowane podczas upałów. Ostatnio służba nie otrzymała żadnych zgłoszeń związanych wyłącznie z opieką nad zwierzętami w upale” – poinformowano nas w Państwowej Służbie Żywności i Weterynarii.

„Upały na Litwie mają charakter sezonowy i trwają krótko, dlatego też otrzymujemy tylko kilka zgłoszeń od osób, które zauważyły, że zwierzę może nie być odpowiednio trzymane lub pielęgnowane podczas upałów. Ostatnio służba nie otrzymała żadnych zgłoszeń związanych wyłącznie z opieką nad zwierzętami w upale” – poinformowano nas w Państwowej Służbie Żywności i Weterynarii.

„Upały na Litwie mają charakter sezonowy i trwają krótko, dlatego też otrzymujemy tylko kilka zgłoszeń od osób, które zauważyły, że zwierzę może nie być odpowiednio trzymane lub pielęgnowane podczas upałów. Ostatnio służba nie otrzymała żadnych zgłoszeń związanych wyłącznie z opieką nad zwierzętami w upale” – poinformowano nas w Państwowej Służbie Żywności i Weterynarii.

INSPEKCJA WARUNKÓW

Służba przeprowadza zarówno zaplanowane, jak i niezaplanowane inspekcje warunków, w jakich trzymane są zwierzęta gospodarskie i domowe. Nakłada kary za naruszenia wykryte podczas inspekcji.

„Właściciele zwierząt mogą zostać ukarani za zaniedbanie, które może być równoznaczne z okrucieństwem, tj. gdy zwierzę nie jest karmione, jest pozostawione bez opieki, odmawia mu się opieki weterynaryjnej itp. Takie czyny są karane grzywną z konfiskatą zwierzęcia i zakazem trzymania tego samego gatunku zwierzęcia przez okres dłuższy niż dwa lata” – informują specjaliści.

Głównymi oznakami przeżarcia zwierzęcia są przyspieszony oddech, a także sapanie, zaczerwienione dziąsła i ślinienie się. Zwierzę może chcieć dużo pić, a ostatecznie, jeśli wystąpią poważniejsze objawy, może stracić przytomność, zacząć się trząść i zapaść w śpiączkę. ■



W przypadku takich objawów jak przyspieszony oddech i sapanie nie ma co zwlekać, należy od razu zwrócić do specjalisty Fot. Freepik.com

Powołanie i działalność Wileńskiego Okręgu ZWZ–AK do lipca 1944 roku

1 września 1939 r. wojska niemieckie uderzyły na Polskę, a 17 września ze wschodu wtargnęły wojska sowieckie. Atak ten wynikał z tajnego protokołu Ribbentrop – Mołotow (23 sierpnia 1939 r.), w którym Niemcy i ZSRS podzieliли państwo polskie wzdłuż linii rzek Narew, Wisła i San.

Wojsko Polskie stawiało opór, siły były nierówne i kraj zaczął być okupowany przez wrogie armie, ale rząd polski nie podpisał kapitulacji i kierował walką będącą na emigracji.

Obaj bandyci wprowadzili okupacyjne reżymy na terytorium II RP, a NKWD i Gestapo rozpoczęły akcje niszczenia Narodu Polskiego. IV rozbiór Polski stał się faktem — zachodnia część kraju znalazła się pod okupacją niemiecką, zaś wschodnia — pod okupacją sowiecką. Wilno i okoliczne tereny wojska sowieckie zajęły 19 września, gdzie po aresztach deportowano na wschód 380 obywateli polskich, w tym dwóch braci Józefa Piłsudskiego — Jana i Kazimierza.



Sowiecki żołnierz pilnuje zniszczonego na wileńskim lotnisku na Porubanku we wrześniu 1939 roku polskiego samolotu **Fot. LCVA**

„INTERES LITWY DO TERYTORIUM WILEŃSKIEGO”

W tajnym protokole Ribbentrop–Mołotow Niemcy i ZSRS stwierdziły, iż „uznają interes Litwy do terytorium wileńskiego”. 19 marca 1938 r. Polska i Litwa nawiązały stosunki dyplomatyczne. Poprawiło to relacje Polski i Litwy, a latem rozpoczęto nawet rozmowy o sojuszu wojskowym. Zaniechano tego jednak na początku 1939 r. z powodu przyjętej na Litwie ustawy o neutralności. Nie przeszkodziła ona jednak wyrazić zgodę na stacjonowanie na Litwie sowieckich baz w październiku 1939 r., za co Litwa otrzymała 10 października 1939 r. z rąk agresora sowieckiego Wilno i okoliczne tereny. Rząd RP, będący już na emigracji, złożył protest przeciw przejęciu przez Litwę terenów nigdy nienależących do ZSRS i uznał, że ta część województwa wileńskiego znalazła się pod okupacją litewską. Mimo, że Litwa ogłosiła swą neutralność, wzięła ona (obok Słowacji) udział w podziale terytorium polskiego i w okupacji Polski.

POCZĄTEK TWORZENIA ORGANIZACJI PODZIEMNYCH

Pomimo klęski wrześniowej Polacy zaczęli tworzyć podziemne organizacje mające na celu walkę o odzyskanie niepodległości. Tak było również na Wileńszczyźnie, gdzie jesienią 1939 r. powstało około 40 organizacji konspiracyjnych. Litwa po 17 września przyjęła do obozów internowanych żołnierzy polskich, z których część uciekła do Wilna zasilając tworzące się polskie podziemie. Panowały tutaj łagodniejsze warunki działalności niż w pozostałej części Wileńszczyzny, będącej pod okupacją sowiecką, gdzie rozpoczęły się masowe aresztowania i deportacje. Pod koniec 1939 r. do Wilna skierowano grupę oficerów (ppłk Nikodem Sulik, mjr Aleksander Krzyżanowski) mającą za zadanie powołanie wojskowej podziemnej organizacji. Grupie tej udało się przeprowadzić akcję scaleniową i utworzyć Związek Walki Zbrojnej,

podporządkowany rządowi polskiemu na emigracji.

KONFLIKT LITEWSKO-POLSKI

Decyzją władz polskich teren województwa wileńskiego został podzielony na dwie części — część okupowana przez ZSRS wraz z województwem nowogródzkim utworzyła Okręg Nowogródzki i Wileński ZWZ do walki z okupantem sowieckim. W części województwa włączonej do Litwy, powstał tylko ośrodek łączności ZWZ mający na celu kształtowanie dobrych stosunków z Litwą i poszukiwanie porozumienia polsko-litewskiego. Z powodu bardzo ostrej antypolskiej polityki władz Litwy (segregacyjna ustawa o obywatelstwie, zamknięcie Uniwersytetu Stefana Batorego, szykany litewskie w kościołach i szkołach) zaostrzył się konflikt litewsko-polski i wiosną 1940 r. rząd polski powołał tutaj organizację wojskową ZWZ.

21.>>

Działania litewskiej policji bezpieczeństwa Saugumy w celu rozbiicia podziemia polskiego ograniczyły się do aresztowania kilku członków polskich organizacji w Wilnie i zakończyły się fiaskiem — podziemie polskie tutaj zapuściło mocne korzenie.

ARESZTY W 1941 R.

W czerwcu 1940 r. Litwa została zaanektowana do ZSRS i nastąpiła okupacja sowiecka. Okręg Wileński ZWZ obejmujący całe województwo i liczący około 3 000 osób, organizacyjnie był do tej okupacji przygotowany, posiadając już broń, legalizację i nielegalną prasę „Polska w walce” i „Jutro Polski” — co miało wpływ na postawy ludności. Wytyczne polskich władz sprawdzały się do zaniechania akcji zbrojnych, wejścia do jeszcze głębszej konspiracji oraz włączenie do podziemia Polaków z Litwy. W marcu 1941 r. NKWD aresztowało kilka osób z ZWZ na Kowieńszczyźnie, a następnie — komendanta Okręgu ppłk. Nikodema Sulika i kilku z jego otoczenia. Areszty te dotknęły górną część struktur ZWZ. Doły praktycznie zostały nienaruszone. W maju 1941 r. obowiązki komendanta przejął mjr A. Krzyżanowski „Wilk” — praca została przerwana na skutek dalszych aresztów i dużych deportacji w czerwcu 1941 r. do ZSRS.

OKUPACJA NIEMIECKA

22 czerwca 1941 r. rozpoczęła się wojna niemiecko-bolszewicka i cała Wileńszczyzna znalazła się pod okupacją niemiecką. Okręg Wileński ZWZ na początku niemieckiej okupacji odbudował swe dowódcze struktury oraz przystosował się do nowych warunków. 14 lutego 1942 r. ZWZ został przemianowany na Armię Krajową.

W pierwszych latach okupacji niemieckiej okręg rozbudował swe stany i struktury. W konspiracji szykowano i zaprzysięgano nowe sekcje i plutony, szykowano się do wykonania bojowych zadań. Teren województwa podzielono na cztery



Oddziały litewskiej policji 19 maja 1942 r. z rozkazu niemieckich władz wymordowały ponad 400 cywilnych osób narodowości polskiej w Święcianach i okolicy. Był to odwet za akcję sowieckich partyzantów **Fot. LCVA**

inspektoraty i Podokręg Litwa Kowieńska. Utworzono Kierownictwo Dywersji („Kedyw”), a przy nim Egzekutywę, która na początku 1943 r. rozpoczęła wykonywanie wyroków skazanych przez Wojskowy Sąd Specjalny. Rozstrzelani zostali Czesław Ancerewicz, Danuta Wyleżyńska, Marijonas Padoba. Przy Biurze Informacji i Propagandy powołano komórki ds. litewskich — „L” i niemieckich — „N”. Rozpoczęto produkcję broni, przystąpiono do wydawania nowego pisma „Niepodległość” — organu podziemia polskiego. Taka działalność okręgu wywierała wpływ na ludność cywilną, podtrzymywała ją na duchu i nie zezwalała na zajęcie postawy proniemieckiej lub ugodowej.

TERROR NIEMIECKO-LITEWSKI

Latem i jesienią 1941 r. niemieckie władze okupacyjne za pomocą Ypatingasis Burys wymordowały żydowską ludność Wileńszczyzny obywateli II RP, a wiosną 1942 r. nastąpiły akcje mordowania Polaków. Oddziały litewskiej policji 19 maja 1942 r. z rozkazu niemieckich władz wymordowały ponad 400 cywilnych osób narodowości polskiej w Święcianach i okolicy — był to odwet za akcją sowieckich

partyzantów. Wywołało to ogromny niepokój w podziemiu wileńskim — groziło to wyniszczeniem elementu polskiego. Udział Litwinów w aparacie administracyjnym i represyjnym władz okupacyjnych sprawił, że ludność polska znalazła się pod podwójnym niemiecko-litewskim terrorem. Te nastroje potęgował fakt masowych wywózek w większości miejscowych Polaków na prace przymusowe do III Rzeszy, rozstrzeliwanie ludności polskiej w Ponarach, bezsilność podziemia polskiego wobec masowych mordów i bezkarności oprawców.

PODSTĘPNE ROZZBROJENIE

Rozmowy podziemia polskiego z Litwinami nie odniosły skutku. Wyjściem z tej sytuacji Okręg Wileński AK widział w powołaniu oddziałów zbrojnych, które miały przyjąć ukrywających się od wywózki ludzi i prowadzić samoobronę.

Pierwszy taki oddział AK powstał wiosną 1943 r. w rejonie Jeziora Narocz pod dowództwem por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. 15 kwietnia 1943 r. dokonał on pierwszej akcji na stację Gieladnia, gdzie zdobył broń i zniszczył tory.

23.>>

22.>>

Ogółem oddział przeprowadził kilkanaście akcji przeciw oddziałom niemieckim, litewskiej i białoruskiej policji – większość z nich były udane. W sierpniu oddział liczył 300 partyzantów i stał się „solą w oku” dla sowieckich partyzantów.

Dowództwo polskiego oddziału zostało zwabione zaproszeniem na rozmowy do oddziału sowieckiego pod dowództwem Fiodora Markowa, gdzie cały oddział został podstępnie rozbrojony. W toku śledztwa 80 polskich żołnierzy zostało zamordowanych – nieznane jest miejsce ich pogrzebania. Z ocalałych partyzantów oddziału powstała 5. Brygada Wileńska AK pod dowództwem rtm. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” – która była ciągle atakowana przez sowietów – „dobić Kmicica”.

DYNAMICZNY WZROST LICZBY ODDZIAŁÓW AK

W sierpniu i wrześniu 1943 r. rozpoczęto tworzenie oddziałów partyzanckich Okręgu Wileńskiego AK. Te oddziały po okresie przygotowawczym potrafiły skutecznie przeprowadzać akcje bojowe i utrzymać się na terenie. Zmuszone były przy tym do prowadzenia taktyki walki partyzanc-

kiej i przebywania w ciągłym ruchu. Analiza działalności bojowej dobitnie pokazuje skuteczność takiej taktyki w walce z oddziałami niemieckimi i policji litewskiej oraz białoruskiej. Należy odnotować dynamiczny wzrost liczby oddziałów, w których było kilka tysięcy żołnierzy i przeprowadzonych akcji:

- lipiec – grudzień 1943 r. – działało 7 oddziałów AK, które przeprowadziły 42 akcje;

- styczeń – marzec 1944 r. – działało 12 oddziałów AK, które przeprowadziły 65 akcji;

- kwiecień – czerwiec 1944 r. – działało 15 oddziałów AK, które przeprowadziły 110 akcji.

W następstwie tych 217 akcji, całe połacie Wileńszczyzny zostały wyrwane spod okupacji niemieckiej i znalazły się we władaniu AK. Był to duży sukces podziemia polskiego, co przełożyło się na postawy ludności cywilnej i polskich żołnierzy.

STARCIA Z LITWINAMI I SOWIETAMI

Wiosną 1944 r. podjęte były kolejne próby zawarcia porozumienia z Litwinami. Jednak i tym razem nie osiągnięto porozumienia, gdyż opcja proniemiecka u Litwinów była dominująca. Konflikt

Dowództwo polskiego oddziału zostało zwabione zaproszeniem na rozmowy do oddziału sowieckiego pod dowództwem Fiodora Markowa, gdzie cały oddział został podstępnie rozbrojony. W toku śledztwa 80 polskich żołnierzy zostało zamordowanych

litewsko-polski osiągnął swe apogeum i doszło do starć z litewskimi oddziałami gen. P. Plechavičiusa, które w Murowanej Oszmiance 12–13 maja 1944 r. zostały rozbite i rozmundurowane, a następnie rozwiązane przez Niemców jako niezdolne do wykonywania zadań.

Latem 1944 r. kluczowym stał się problem stosunków ze stroną sowiecką. Dowództwo sowieckie otrzymało jednoznaczne wytyczne z Moskwy do zwalczania polskich oddziałów AK. Wszelkie rozmowy sowieci podstępnie wykorzystywali do likwidacji oddziałów AK, o czym boleśnie przekonała się strona polska w czasie walk o Wilno. ■

dr hab. Jarosław Wołkonowski,
prof. UwB,
Uniwersytet w Białymstoku



Konflikt litewsko-polski osiągnął swe apogeum i doszło do starć z litewskimi oddziałami gen. P. Plechavičiusa, które w Murowanej Oszmiance 12–13 maja 1944 r. zostały rozbite i rozmundurowane **Fot. Studium Polski Podziemnej**



Witam, witam, witam baaardzo serdecznie moich Czytelników i Przyjaciół! Mam nadzieję, że wiecie Wam się nie tylko dobrze, ale wręcz wspaniale! Przecież są wakacje!!! I trwać jeszcze będą – ho, ho! – aż Wam się znudzi i zatęsknicie za szkołą. Wiem, że dzisiaj wygląda to na absurd, ale uwierzcie mi, niedługo przyjdą te chwile, że zatęsknicie za szkołą i z chęcią do niej powrócicie. Ale teraz – czas się bawić! Zapraszam do zabawy z „Pocopotkiem”!

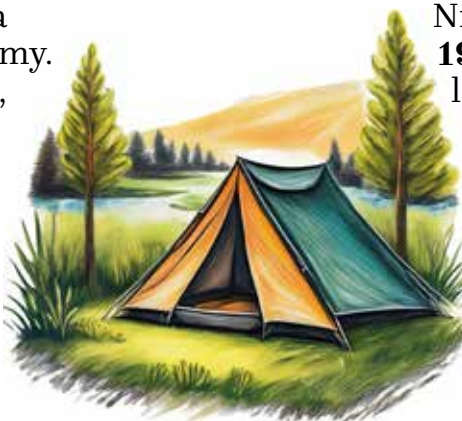
Mam wielką nadzieję, że ten pamiętnik nie dotyczy żadnego z Was! OBOZOWE PAMIĘTNIKI

15 lipca – Przyjechaliśmy na obóz. Nie wiem, gdzie jesteśmy.

16 lipca – Dzisiaj zapytałam, dokąd nas przywieźli. Nikt nie chciał mi powiedzieć.

17 lipca – Pytam kolegę, czy wie, gdzie się znajdujemy. Nie wie.

18 lipca – Pytam wszystkich dookoła, czy wiedzą, gdzie się znajdujemy.



Nie wiedzą.

19 lipca – Próbowałem znaleźć telefon stacjonarny, bo komórkowe nie mają zasięgu. Nie ma.

20 lipca – Jutro wyjeżdżamy, a ja ciągle nie wiem, gdzie jestem!

21 lipca – Wróciliśmy! Było fajnie! Ale nadal nie wiem, gdzie byłem!

No, i żeby nie było podobnych niespodzianek, podczas każdego rodzaju wyprawy czy wędrowki warto mieć ze sobą mapę!

Pierwsze mapy zostały sporządzone około roku 2250 p.n.e. przez ludy zamieszkujące Mezopotamię. Na początku umieszczano na nich niewielkie obszary, leżące w najbliższej okolicy. Używane były głównie do oznaczania położenia i własności działek albo przedstawiania proponowanych terenów pod zabudowę. Starożytni Egipcjanie żyli nad Nilem, który każdego roku występował z brzegów. Rozlewające się wody przesuwaly głązy wyznaczające granice posiadłości. Mapa mogła więc położyć kres ewentualnym sporom o prawa do danego gruntu. Starożytni Grecy zaczęli używać map w inny sposób. Umieszczali na nich zakładane przez siebie w basenie Morza Śródziemnego nowe kolonie. Tworząc obraz określonego regionu, sprawiali, że ludziom łatwiej było się po nim poruszać. Sporządzali też mapy całego znanego im świata. Największym z wczesnych geografów greckich był prawdopodobnie Ptolemeusz (około 100-165 n.e.). Napisane przez niego dzieło „Nauka Geograficzna” traktowało o tworzeniu map i opisywało różne metody odwzorowywania zakrzywionej powierzchni kuli ziemskiej na płaskiej kartce papieru.



Czy wiecie, że... Alicja w Krainie Czarów

Baśniowa opowieść o przygodach **Alicji w Krainie Czarów** powstała w gorące lipcowe popołudnie **1862 roku**, kiedy to podczas przejażdżki łódką po Tamizie Lewis Carroll, wykładowca matematyki w Oxfordzie i autor poważnych książek matematycznych, opowiedział ją małej Alicji Pleasaunce Liddel i jej dwu siostram. I właśnie ta opowieść (wydana drukiem **4 lipca 1865 roku**), a nie prace naukowe, przyniosła pisarzowi światową sławę.

„Alicja w Krainie Czarów” jest utworem szczególnym. Nie przedstawia świata takim, jakim go widzimy na co dzień, lecz ukazuje go w śnie bohaterki, a snem, jak dobrze wiecie, rządzą odmienne prawa. Toteż w książce znane



fragmenty rzeczywistości układają się w całkiem nowe, często nonsensowne całości, a postaci prawdziwe, przemieszane z fantastycznymi, wyglądają i zachowują się inaczej niż w życiu. I jeszcze jedna uwaga: „**Alicja w Krainie Czarów**” należy do tych książek, do których warto wracać. Teraz odczytacie ją jako dziwną baśń, pełną niezwykłych, zaskakujących wydarzeń, ale gdy sięgniecie po nią za kilka lat, ukaże

Wam wiele nowych treści. Każdego jednak czytelnika zawsze zdumiewać będzie bogactwo fantazji i pomysłowości autora, każdy też podda się urokowi jego niepowtarzalnego humoru.



Przez dzień
cały Hania
Szuka krasnoludka.
Może jest w
łopianach?
Może w
niezabudkach?
Mignął jej
przed chwilką
Wśród trawy
na łąkach,

Lecz to była tylko
Czerwona
biedronka.
Mignął dalej jeszcze
Pod krzaczkiem
stokroci:
Tu się zaniebieszczył,
Tam znów
się zazłocił.

Wanda Grodzieńska

Co się stanie z rybą, jeśli spłynie ona z wodospadem?

Wszystko zależy od rozmiarów ryby i gwałtowności spływu wody. Mała Kaskada nie będzie dla ryby zagrożeniem, lecz mało prawdopodobne, by przeżyła ona skok z Niagary.

W rzeczywistości, ryby z całej siły starają się uniknąć wodospadów. Zmieniają kierunek i płyną pod prąd, by znaleźć głębszy nurt wody, unikając silnych prądów i zmycia za próg wodospadu. Silne ryby, takie jak łosoś i pstrąg, są bardzo zwinne i mogą nawet skakać w górę wodospadu pod prąd.



BURZA. Nawet Ci, którzy się nie boją burzy, powinni pewne rzeczy wiedzieć. Jeśli burza zaskoczy Was na zewnątrz:

Poszukajcie schronienia w budynku, jaskini lub wąwozie. Jeśli nie znajdziecie, udajcie się do nisko położonego miejsca z dala od drzew, słupów i obiektów metalowych. Kucnijcie na ziemi, schowajcie głowę między kolanami (zwinicie się w kłębek), w takiej pozycji stanowicie najmniejszy cel dla pioruna.

Nie leżcie płasko na ziemi. W lesie szukajcie schronienia wśród najniższych drzew.

Nie pływajcie i nie żeglujcie podczas burzy – kierujcie się natychmiast do brzegu i znajdźcie bezpieczne schronienie. Woda jest dobrym przewodnikiem prądu i łatwo ściąga pioruny.

W każdej sytuacji i miejscu odsuńcie od siebie metalowe przedmioty. **Nie rozmawiajcie przez telefon komórkowy**, a najlepiej w ogóle go wyłączcie, żeby nie ściągnęły błyskawic.

Jeśli przebywacie w większej grupie, powinniście rozproszyć się.

Jeśli nie zlekceważycie pierwszych sygnałów burzy – zanim przyjdzie, zdążycie znaleźć bezpieczne schronienie.

Aromatyczne kurki w śmietanie

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Danie smaczne same, ale można wzbogacić je dodatkiem piersi z kurczaka czy schabu. Kurki to bardzo smaczne, aromatyczne grzyby, najlepiej jak są małe – wtedy zostawiamy je w całości, a te większe trzeba pokroić.

Składniki:

- 250 g kurek
- 1 cebula
- 1-2 łyżki masła klarowanego
- 100 ml śmietanki słodkiej 30 proc.
- 1 łyżka posiekanej natki pietruszki
- sól
- pieprz

Wykonanie:

Kurki oczyścić, umyć je pod bieżącą wodą (nie moczyć, gdyż nasiąkną za bardzo), a następnie osuszyć papierowym ręcznikiem. Mniejsze kurki zostawić w całości, a większe pokroić, ale nie drobno, tylko na większe kawałki. Na patelni rozgrzać masło. Cebulę obrać i pokroić w kostkę, a następnie zeszklić ją na maśle. Do cebuli dodać kurki

Klasyczny, bardzo prosty i szybki przepis na kurki, a zarazem bardzo smaczny, zadowoli każde podniebienie.



■ Fot. autorka

i smażyć je mieszając około 8-10 minut. Grzyby puszcza sok, który w czasie duszenia lekko odparuje. Kurki doprawić do smaku solą, pieprzem i dodać śmietankę. Chwilę wszystko dusić, aż powstanie aksamitny sos, jeśli wolimy gęsty, można dodać

trochę mąki do śmietanki, wymieszać i dopiero dodać do kurek. Na koniec kurki w śmietanie posypać posiekaną natką pietruszki. Kurki w śmietanie podajemy z dodatkiem chleba, ryżu ugotowanego na sypko lub z makaronem. ■

Ogórki konserwowe na zimę

Pyszne ogórki konserwowe, takie trochę kwaśne, trochę słodkie, są idealne jako dodatek do mięsa, wędliny i sałatek. Przepis sprawdzony od wielu lat – tak robiono w moim domu od zawsze. Zachęcam do zrobienia ich teraz, muszą jedynie być to ogórki małe.

Składniki:

- 2 kg ogórków
- 300 ml octu 10 proc.
- 2 litry wody
- 2 czubate łyżki cukru
- 2 łyżki soli kamiennej
- 10 ząbków czosnku
- chrzan
- 5 gałązek kopru z nasionami
- 10 liści laurowych
- 10 ziela angielskiego
- 1 łyżeczka pieprzu w ziarnach
- 5 łyżeczek gorczycy



■ Fot. autorka

Wykonanie:

Ogórki muszą być małe i zdrowe, bez plam, trzeba je dokładnie umyć. Przygotować słoiki 900 ml lub mniejsze, umyć je i wyparzyć razem z zakrętkami. Ogórki ułożyć na stojąco w słoikach, dosyć

ciasno jeden przy drugim. Do każdego słoika włożyć kawałek obranego chrzanu, pół łyżeczki gorczycy, ząbek czosnku i pół gałązki kopru. Do garnka wlać wodę, dodać sól, cukier, ziele angielskie, pieprz, liście laurowe i zagotować. Następnie dodać ocet i doprowadzić zalewę do wrzenia, wyłączyć i zostawić aby ostygła. Ogórki zalać letnią zalewą, wytrzeć brzeg słoika i zakręcić. Do dużego garnka włożyć na dno ściereczkę, wstawić słoiki z ogórkami, wlać wodę do 3/4 wysokości słoików, zagotować, zmniejszyć grzanie i wolno gotować 7-10 minut. Ogórki wystawić i wynieść w chłodne miejsce, aby je spróbować powinny postać chociaż 10 dni, aby nabrały smaku. ■

Wolontariusze z Bolesławca na wileńskiej Rossie

Od ponad 10 lat wolontariusze z Bolesławca wyjeżdżają na tereny położone za wschodnią granicą Polski w celu ochrony miejsc pochówku Polaków. Porządkowali już cmentarze w Ukrainie, Mołdawii, Rumunii, Kazachstanie. Po raz kolejny przyjechali do Wilna, aby kontynuować prace porządkowe na Nowej Rossie.

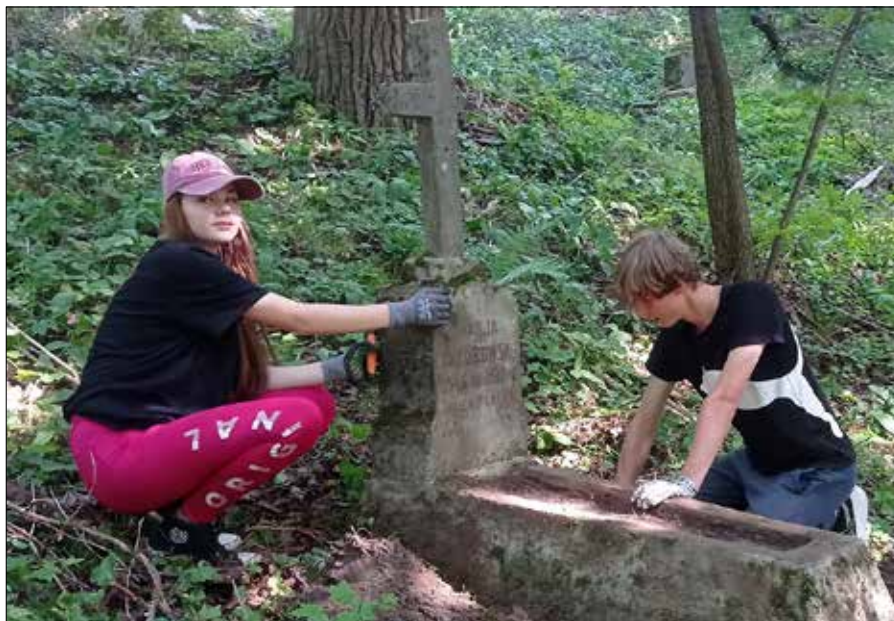
Justyna Giedrojc

— Drugi rok z kolei realizujemy projekt „Wolontariat dla Nowej Rossy”. Jest to projekt dofinansowany przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika. Co roku staram się, żeby członkowie towarzystwa i młodzież z naszych bolesławieckich szkół uczestniczyła w projektach wolontariatu. Taki projekt uczy, nadaje różnorodne kompetencje, młodzież uczy się pracy, ale również współdziałania w grupie. Poznajemy polską historię w miejscach, gdzie mieszkali nasi przodkowie. Niektórzy mówią, że czują się, jak gdyby byli cały czas w Polsce, a nie za granicą, tym bardziej, że wiele osób mówi tu po polsku. Trzeba przyjeżdżać, żeby wspomóc społeczność Wilna, żeby cmentarz pokazał swą świetność, ile tutaj spoczywa Polaków — mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Barbara Smoleńska prezes bolesławieckiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

INWENTARYZACJA NAGROBKÓW. PRZYJECHAŁO 17 OSÓB

Zaznacza, że każdego roku przygotowany jest plan obszaru, który muszą oczyścić.

— Mamy też zinwentaryzować konkretne nagrobki. Młodzież spisuje inskrypcje, robi zdjęcia nagrobków, kartę inwentaryzacyjną, którą przy sprawozdaniu wysyłamy do Instytutu Polonika. Instytut prowadzi bazę nagrobków na Rossie, ale zdarza się, że któregoś nagrobka w tej bazie nie ma — wyjaśnia nasza rozmówczyni.



Młodzież spisuje inskrypcje, robi zdjęcia nagrobków, kartę inwentaryzacyjną, która jest wysyłana do Instytutu Polonika

„Poznajemy polską historię w miejscach, gdzie mieszkali nasi przodkowie. Niektórzy mówią, że czują się, jak gdyby byli cały czas w Polsce, a nie za granicą, tym bardziej, że wiele osób mówi tu po polsku. Trzeba przyjeżdżać, żeby wspomóc społeczność Wilna, żeby cmentarz pokazał swą świetność, ile tutaj spoczywa Polaków” — mówi Barbara Smoleńska

Mieszkańcy Bolesławca pracowali na Nowej Rossie w dniach 15–21 lipca. W tym roku przyjechało 17 osób: młodzież z Zespołu Szkół Mechanicznych i Zespołu Szkół Budowlanych oraz członkowie

Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Bolesławcu. Niektórzy są na Litwie po raz pierwszy.

NOWE KIERUNKI Z POWODU WOJNY NA UKRAINIE

Podczas swej działalności wolontariusze oraz członkowie towarzystwa jeździli głównie na Ukrainę.

— Jak się rozpoczęła wojna zaczęłam szukać innych kierunków. Byliśmy już w Mołdawii, gdzie porządkowaliśmy polskie cmentarze i w Kazachstanie. Pomyślałam też o Wilnie. Tak właśnie nawiązała się współpraca ze Społecznym Komitetem Opieki nad Starą Rossą. Od razu wiedziałam, że ta współpraca będzie dobrze nam się układała. Gdy napisałam smsa do pana Darka Żyborta, od razu otrzymałam odpowiedź.

28.>>

Pomagaliśmy członkom komitetu porządkować również Starą Rossę. W ubiegłym roku, żeby wspomóc w pracy naszych wileńskich kolegów przywieźliśmy narzędzia, piłę spalinową, wszystko to zostawiliśmy, żeby mieli czym pracować. Dzielimy się także informacjami, które udostępniamy za pośrednictwem swoich stron internetowych; reportaże o naszej współpracy czasami pojawiają się lokalnej Telewizji Bolesławiec — kontynuuje prezes bolesławieckiego oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

DZIAŁANIA SĄ NASTAWIONE NA AKTYWNOŚĆ WOLONTARIUSZY

Podkreśla, że wszystkie działania w projekcie są nastawione na aktywność wolontariuszy. Każdy dzień wypełniony był pracą na cmentarzu oraz zwiedzaniem Wilna i okolic. Goście z Polski zwiedzili miejsca związane z Adamem Mickiewiczem, Juliuszem Słowackim, Józefem Piłsudskim, Emilią Plater i Franciszkiem Żwirką. Pierwszą miejscowością, do której zajechała ekipa z Bolesławca po przekroczeniu granicy, było Kopciowo.



W tym roku do Wilna przyjechało 17 osób

— Zwiedziliśmy miasteczko, poszliśmy na cmentarz, gdzie złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze na grobie Emilii Plater. W Wilnie mieliśmy wycieczkę po Starym Mieście, zwiedziliśmy kościół św. Piotra i Pawła. Byliśmy też w Ponarach i Mejszagole, miejscu, gdzie mieszkał i pracował ks. prałat Józef Obrebski. Mieliśmy wycieczkę szlakiem miejscowości związanych z Marszałkiem Piłsudskim. Zwiedziliśmy m.in. Powiewiórkę i Zułów — opowiada Barbara Smoleńska.

Zaznacza, że realizacja projektu na cmentarzu Na Rossie ma ogromny potencjał edukacyjny i wychowawczy. Wyzwała pozytywne emocje oraz wpływa na wzrost kompetencji uczestników projektu. Wzrasta również ich wiedza na temat polskiej spuścizny kulturowej znajdującej się na Wileńszczyźnie. ■

Fot. arch. wł. Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich



Wolontariusze zwiedzili m.in. Mejszagolę, miejsce, gdzie mieszkał i pracował ks. prałat Józef Obrebski



7.00 Detektyw Literka
7.10 S. anim. „Przyjaciele Misia i Marigolci”
7.35 Rusz się człowieku
7.45 Pięknie przyprawiONA
8.00 Info Wilno
8.20 Studio Wilno
8.35 Forum
9.35 S. „Sześć sióstr”
10.30 Kuchenne recepty
11.00 Gra słów
11.20 S. anim. „Przyjaciele Misia i Marigolci”
11.50 Zakochaj się w Polsce
12.10 S. „Leśniczówka”
13.00 Info Wilno
13.25 Tygiel
13.40 Giganci nauki
14.35 Tacy byliśmy
15.00 Słownik polsko@polski
15.30 Raport naukowy
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”
16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 Detektyw Literka
17.25 Przyjaciele Misia i Margolci
17.45 S. „Blondynka”
18.30 Nowe spojrzenie
19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno
19.35 S. „M jak miłość”
20.35 S. „Leśniczówka”
21.00 Dziennik Regionów
21.25 S. „Leśniczówka”
21.45 „Dzikię serca”
22.40 Saga rodów – Ród Kaczorowskich
23.00 Na sygnale
23.50 Info Wilno
00.05 Studio Wilno
00.25 Anna Dymna spotkajmy się
00.50 Dziennik Regionów



6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02 Dzień dobry Litwo
6.30, **7.00**, **7.30**, **8.00**, **8.30** Wiadomości
9.00 S. „Morder-

stwa na północy”
9.50 S. „Krzyk o pomoc”
10.40 S. „Cała Schnell”
11.30 S. „Ostatni ślad Berlina”
12.15 Euromaxx
12.30 Kto i dlaczego?
13.00 „Więc gdzie dalej?”
14.00, **15.00**, **16.00**, **16.20**, **15.15** Dzień dobry Litwo
16.15 S. „Raj dla kobiet”
17.00 S. „Obietnica”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 Dzieci tysiąclecia Litwy
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Wiadomości rowerowe
22.00 S. „Oślepiające daszki”
23.00 S. „Wikingowie”
23.45 S. „Krzyk o pomoc”

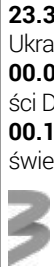


6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Bądź moim słońcem”
8.00 S. „Stodko razem”
9.00 S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00 S. „Alaca”
12.00 Wiadomości
13.20 Pani chłopka
14.30 S. „Inna miłość”
15.30 S. „Aromat miłości”
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.25 Piłka jest okrągła
19.30 KK2
20.00 Będzie wszystkiego
20.30 Pani chłopka
21.30 Wiadomości
22.30 „Ocale nie” film fab.
00.40 S. „FBI”



6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.05 Entuzjaści
7.00 Kto i dlaczego?
7.30 Detektywi historii

8.30 7 dni Kowna
9.00 Dzień dobry Litwo
11.30 Białoruska Pogoń
12.00 STOP linia
13.00 Perspektywa
13.30 Uwaga! Szukamy sztuki
14.00 Szaleństwo na punkcie kół
14.30 S. dok. „W poszukiwaniu bohaterów ostatniej akcji”
15.30 S. „Z pamiętnika położnej”
16.30 Dzień dobry Litwo
18.30 Niezwykli ludzie.
19.00 Pole bitwy
19.00 S. dok. „Historia zimnej wojny”
19.30 S. dok. „W poszukiwaniu bohaterów ostatniej akcji”
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Biegacz” film fab.
23.00 „Wyznania”
23.30 Jesteśmy Ukraińcami



00.00 Wiadomości DW (ros.)
00.15 Dzisiaj na świecie (ros.)
6.00 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
7.00 TV pomoc
8.55 S. „Pani Fazilet i jej córki”
10.00 S. „Trójkąt miłosny”
11.00 S. „Kobięcy lekarz”
12.00 S. „Nie puszczaj mojej ręki”
14.00 S. „Niezrównana miłość”
15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
20.30 S. „Dotrwaj do trzydziestki”
21.30 Wieczorne wiadomości TV3
22.20 TV3 sport
22.30 „Widzę tylko ciebie” dramat
00.50 S. „Smeris”



6.00 „Zasady mojej kuchni”
7.30 S. „Agenci Sprawiedliwości”
8.30 S. „Oddział nr 44”
9.30 S. „Ciepłe miejsce”
10.30 S. „CSI. Miami”
11.30 S. „Świeża krew”
12.30 S. dok. „Mania chomikowania”
13.30 „Zasady mojej kuchni”
15.00 S. „Pod pokładem”
16.00 S. „Ciepłe miejsce”
17.00 S. „Świeża krew”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „Ale numer!”
21.00 „To nie jest kraj dla starych ludzi” thriller
23.30 „Amerykański uchodźca” thriller



5.30 „Nowy dzień”
6.30 S. dok. „Nierozwiązane tajemnice świata”
7.30 Przymaki z grilla
8.00 S. „Szpital centralny”
9.00 S. „Realna mistyka”
10.00 S. „Strażnik Karpacki”
11.00 S. „Aleksandra”
12.00 Kod zdrowia
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
15.00 S. „Chód prokuratora”
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
17.00 S. „Szpital centralny”
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 Przymaki z grilla
19.00 S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda
20.20 S. „Realna mistyka”
21.25 S. „Aleksandra”
22.30 Reporter

22.50 Sport. Pogoda
23.00 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
23.30 S. „Szpital centralny”
00.30 S. „Historia jednego przestępstwa”



6.00 S. „S.W.A.T.”
6.45 S. „Cobra 11”
9.00 „Egązas dugnas”
9.30 S. dok. „Najtwardsi piloci Dzikiej Alaski”
10.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00 S. „Brutto i Netto”
12.00 „Wipeout”
13.00 „Nagi instynkt przetrwania”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Chicago Fire”
16.00 S. „S.W.A.T.”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Brutto i Netto”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00 „Kickboxer: Zemsta” film fab.
22.55 S. „El Chapo”
23.50 S. „Szczęśliki szatana”



6.00 S. „Skradzione życie”
7.00 S. „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Ślepa”
9.00 S. „Zakazany owoc”
10.00 S. „Major Crimes”
11.00 S. „Detektyw z wybrzeża”
12.00 S. „Zabójcze umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Partnerki”
15.00 S. „Anupamaa”
15.30 „Obiecany”
16.30 S. „Bądź ze mną”
17.00 S. „Gry losu”
18.00 S. „Ślepa”
19.00 S. „Doktor House”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Morderstwa w Sandhamn”
22.55 „Cassandra. Wieczne piękno”
01.05 S. „Spirala”



06.15 S. „Dziedzictwo”
07.05 S. „Złoty chłopak”
08.00 Transmisja Mszy Świętej
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 S. „Wydział kryminalny Kitzbühel”
09.50 S. „Ranczo”
10.45 S. „Komisarz Alex”
11.40 S. „Ojciec Mateusz”
12.35 „Korona królów. Jagiellonowie. Taka historia”
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
14.00 „Najpiękniejsze parki Europy”
15.00 S. „Złoty chłopak”
15.55 „Jaka to melodia?”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Jaka to melodia?”
19.00 S. „Dziewczyny ze Lwowa”
20.00 „Jeden z dziesięciu”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.20 „Reporterzy”
21.35 S. „07 zgłoś się”
00.10 „Wyjście awaryjne” komedia



7.15 „Muzyczne poranki”
07.40 „Tamte lata, tamte dni”
08.20 „Szlakiem Kolberga”
09.00 „Podróże z historią”
09.40 Informacje kulturalne
10.05 S. „Dom”
11.45 „Kocie ślady” film TVP
13.15 „Portrety Edvard Munch, niemy krzyk” film dok.

14.25 S. „Arabela”
15.35 „Ludzie za mgłą” film obycz.
17.20 S. „Dom”
19.40 „Usłyszcie nasz głos. Kobiety Iranu” film dok.
21.00 „Oto my” dramat
22.50 „Grethe Meyer: królowa duńskiego wzornictwa” film dok.
00.05 „Tamte lata, tamte dni”



7.00 Panorama
7.30 „Anna Dymna spotkajmy się”
8.00 „Kuchenne recepty”
8.30 „Pytanie na śniadanie”
12.10 „Stacja Innowacja”
12.30 „Rodzinka.pl”
13.00 „Gość Poranka”
13.20 „To jest grane”
13.50 S. „Lalka”
15.15 „Lasko-wik & Malicki”
16.05 „Jak to działa”
16.35 „Zwierzaki Czytali”
17.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
17.30 „Rodzinka.pl”
18.00 Teleexpress
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Leśniczówka”
19.20 „Akcent Wschodni”
19.50 „Wielcy polscy wynalazcy w II Rzeczypospolitej”
20.10 „Nad Niemnem”
20.30 „Program informacyjny 19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.25 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Małgorzata Ostrowska na dobry wieczór”
00.10 „Dziennik Regionów”



07.30 „Był taki dzień”

07.35 S. dok. „Galeria Widmo”
07.40 „Ja Cię uczycь każę”
08.00 „Spór o historię”
08.35 S. „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”
09.45 „Zamki kresowe Rzeczypospolitej”
10.00 „Kuchnia Polskich Żydów”
10.30 „Historia Polski”
11.25 „Marzyciele”
11.50 „Encyklopedia II wojny światowej”
12.10 „Kultowe zabytki”
13.00 „Było, nie minęło”
13.25 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
13.30 S. „Robin z Sherwood”
14.20 S. dok. „Galeria Widmo”
14.30 S. dok. „Najmniejsze kraje Europy”
15.20 „Był taki dzień”
15.25 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
15.35 S. dok. „Tajemnice Wysp Brytyjskich”
16.20 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
16.25 „Korona królów”
16.50 „Sensacje XX wieku”
17.35 „Polska i świat z historią w tle”
18.00 „Historia polskiego sportu”
18.50 „Spór o historię”
19.20 „Mazury nieodkryte”
19.30 „Działo się w Krakowie”
19.35 S. „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”
20.40 „Zamki kresowe Rzeczypospolitej”
21.00 S. Dok. „Podziemne Włochy”
21.55 „Był taki dzień”
22.00 „Wojna imperiów”
00.00 „Było, nie minęło”



00.00 Sanktuarium Sulisławice Cudowna historia
01.00 Słowo życia

01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 XX Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Poznajemy Polskę
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Nie tylko Ulmowie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Samuraj Chrystusa
07:20 Bądź wier-ny, idź i pamiętaj
08:45 Mateczniki Polskości
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:20 Słowo życia
10:25 Święty na każdy dzień
10:30 Misja Szczecin – Madagaskar
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:05 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Bogu się podobać
13:50 Życie lasu. Storczyki

14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Ulmowie. Świadcstwo sprawiedliwych
16:00 Bogu i ludziom ks. Stanisław Sudół
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
17:55 Kurier Pana Boga
18:10 Prosto o gospodarce
18:30 Zostań Żołnierzem RP
18:50 Muzyczne chwile
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy ma-łuch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Nie tylko Ulmowie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Polityka



7.00 Fani czterech kótek
9.00 Jak to jest zrobione?
10.00 Łowcy klasyków
10.30 Skarby z szopy
12.00 Łowcy staroci
14.00 Wiejski dom w wielkim stylu
19.00 Jak to jest zrobione?
19.30 Jak to działa?
20.00 Łowcy staroci: renowacje
21.00 Gorączka złota: złoty szlak
00.00 Złoto Ameryki



7.00 Zwierzaki Czytaki
7.15 GOTUJEMY-DOMOWA PIZZA
7.20 S. anim. „Przygody Kota Filemona”
7.30 Moda na rodzinę
8.00 Info Wilno
8.15 Studio Wilno
8.35 Woronicza 17
9.35 S. „Sześć sióstr”
10.30 W kotle historii
11.00 Gra słów. Krzyżówka
11.20 Zwierzaki Czytaki
11.35 S. anim. „Przygody Kota Filemona”
11.45 Dobre historie
12.10 S. „Leśniczówka”
13.00 Info Wilno
13.05 Było, nie minęło
13.25 Nad Niemnem
13.45 Va Banque
14.35 To jest grane
15.00 Słownik polsko@polski
15.25 Jak to działa
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”
16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 GOTUJEMY-DOMOWA PIZZA
17.20 Zwierzaki Czytaki
17.40 S. „Bodo”
18.30 Tygiel
19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno
19.35 Panorama litewska
19.40 S. „M jak miłość”
20.35 S. „Leśniczówka”
21.00 Dziennik Regionów
21.25 S. „Leśniczówka”
21.45 Hity wszech czasów
22.35 Było, nie minęło
23.00 S. „Na sygnale”
23.50 Info Wilno
00.05 Studio Wilno
00.25 Pożyteczni.pl



6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02 Dzień dobry Litwo
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
9.00 S. „Morder-

stwa na północy”
9.50 S. „Krzyk o pomoc”
10.40 S. „Cała Schnell”
11.30 S. „Ostatni ślad Berlina”
12.15 Euromaxx
12.30 Kto i dlaczego?
13.00 Kto i dlaczego?
14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
16.15 S. „Raj dla kobiet”
17.00 S. „Obietnica”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 Przyjazna Litwa
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Wiadomości rowerowe
22.00 S. „Osłepiające daszki”
23.00 S. „Wikingowie”
23.45 S. „Krzyk o pomoc”



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Bądź moim słońcem”
8.00 S. „Słodko razem”
9.00 S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00 S. „Alaca”
12.00 Wiadomości
13.20 Pani chłopka
14.30 S. „Inna miłość”
15.30 S. „Aromat miłości”
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.25 Piłka jest okrągła
19.30 KK2
20.00 Będzie wszystkiego
20.30 Pani chłopka
21.00 S. „Potrzebuję miłości”
21.30 Wiadomości
22.30 „Searching” thriller
00.40 S. „FBI”



6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.05 Dzieci tysiąclecia Litwy

7.00 Kto i dlaczego?
7.30 Liga talentów muzycznych 200. Połąga
8.30 Wiara i życie
9.00 Dzień dobry, Litwa
11.30 Jesteśmy Ukraińcami
12.00 Litwin w sercu
13.00 Zupa naukowa
13.30 Euromaxx
14.00 To jest kino.
14.30 S. dok. „W poszukiwaniu bohaterów ostatniej akcji”
15.30 S. „Z pamiętnika położnej”
16.30 Dzień dobry, Litwo
18.30 Babciu, naucz mnie
19.00 Z okazji 75. rocznicy powstania artysty Stasiosa Eidrigevičiūsa
19.30 S. dok. „W poszukiwaniu bohaterów ostatniej akcji”
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Opera
22.30 Koncert
23.30 Euromaxx
00.00 Wiadomości DW (ros.)
00.15 Dziś na świecie (ros.)



6.00 S. „Dotrwaj do trzydziestki”
7.00 TV pomoc
8.55 S. „Pani Fazilet i jej córki”
10.00 S. „Trójkąć miłośny”
11.00 S. „Kobiecycy lekarz”
12.00 S. „Nie puszczaaj mojej ręki”
14.00 S. „Niezrównana miłość”
15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
20.30 „Jestem Dainius Novickas”
21.30 Wieczorne wiadomości TV3
22.20 TV3 sport
22.30 „Krwawy

biznes” thriller
00.50 S. „Smeris



6.00 „Zasady mojej kuchni”
7.30 S. „Agenci Sprawiedliwości”
8.30 S. „Oddział nr 44”
9.30 S. „Ciepłe miejsce”
10.30 „CSI. Miami”
11.30 S. „Świeża krew”
12.30 S. dok. „Mania chomikowania”
13.30 „Zasady mojej kuchni”
15.00 S. „Pod pokładem”
16.00 S. „Ciepłe miejsce”
17.00 S. „Świeża krew”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „Ale numer!”
21.00 „Champion 3. Odkupienie” film fab.
23.05 „To nie jest kraj dla starych ludzi” thriller



5.30 Nowy dzień
6.30 S. dok. „Nierozwiązane tajemnice świata”
7.30 W cieniu mężczyzn
8.00 S. „Szpital centralny”
9.00 S. „Realna mistyka”
10.00 S. „Strażnik Karpacki”
11.00 S. „Aleksandra”
12.00 W świecie koszykówki
12.30 Pytanko
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
15.00 S. „Chód prokuratora”
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
17.00 S. „Szpital centralny”
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 Cel podróży
19.00 S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
20.00 Reporter

20.18 Sport. Pogoda
20.20 S. „Realna mistyka”
21.25 S. „Aleksandra”
22.30 Reporter
22.50 Sport. Pogoda
23.00 Rozmowy nad morzem
23.30 S. „Szpital centralny”
00.30 S. „Historia jednego przestępstwa”



5.45 S. „S.W.A.T”
7.30 S. „Cobra 11”
8.30 „Magazy nowe wojny”
9.00 „Na jednym końcu haczyk”
9.30 „Dropped”
10.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00 „Brutto i Netto”
12.00 „Wipeout”
13.00 „Nagi instynkt przetrwania”
14.00 S. „Cobra 11”
16.00 S. „S.W.A.T”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Brutto i Netto”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00 „Legenda” dramat
23.40 S. „El Chapo”



6.00 S. „Skradzione życie”
7.00 S. „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Ślepa”
9.00 S. „Zakazany owoc”
10.00 S. „Major Crimes”
11.00 S. „Detektyw z wybrzeża”
12.00 S. „Zabójcze umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Partnerki”
15.00 S. „Anupamaa”
15.30 „Obiecany”
16.00 S. „Bądź ze mną”
17.00 S. „Gry losu”
18.00 S. „Ślepa”
19.00 S. „Doktor House”
20.00 S. „Prawo

i porządek"
21.00 S. „Morderstwa w Sandhamn



06.15 S. „Dziedzictwo"
07.05 S. „Złoty chłopak"
08.00 Transmisja Mszy Świętej
08.30 „Zrujnowani odbudowani"
09.00 S. „Wydział kryminalny Kitzbühel"
09.50 S. „Ranczo"
10.50 S. „Komisarz Alex"
11.45 S. „Ojciec Mateusz"
12.35 „Maluchy dla maluchów"
13.10 „Agrobiznes"
13.35 „Rok w ogrodzie Extra"
13.55 „Najpiękniejsze parki Europy"
15.00 S. „Złoty chłopak"
15.55 „Jaka to melodia?"
16.35 „Gra słów. Krzyżówka"
17.05 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.20 „Jaka to melodia?"
19.00 S. „Dziewczyny ze Lwowa"
20.00 „Jeden z dziesięciu"
20.30 „Program informacyjny 19.30"
20.55 „Pytanie dnia"
21.20 „Reporterzy"
21.35 S. „07 zgłoś się"
00.20 „Indie Modiego" film dok.



07.15 „Klasyczne poranki"
08.00 „Tamte lata, tamte dni"
08.35 „Szlakiem Kolberga"
09.15 „Podróże z historią"
10.00 S. „Dom"
11.40 „Ludzie za mgłą" film obycz.
13.20 „Ustyszcie

nasz głos. Kobiety Iranu" film dok.
14.40 S. „Arabela"
15.20 S. „Powrót Arabeli"
16.00 „Siekierozada" dramat
17.35 S. „Dom"
19.15 Którędy po sztukę
19.30 Informacje kulturalne
19.55 „Reżyserzy"
21.00 „W trzy miesiące dookoła świata" film fab.
22.40 S. „Kafka"
23.40 „Oto my" dramat



7.00 Panorama
7.30 „Jak żyje las..."
8.00 „Okrasa łąmie przepisy"
8.30 „Pytanie na śniadanie"
12.10 „Polacy na medal"
12.30 „Rodzinka.pl"
13.00 „Gość Poranka"
13.20 „Gwiazdźbiór TVP Rozrywka"
13.50 S. „Ojciec Mateusz"
15.35 „Małgorzata Ostrowska na dobry wieczór"
16.35 S. anim. „Animowanki"
16.45 „GO TU – JEMY"
17.00 S. „Przygody pana Michała"
17.30 „Rodzinka.pl"
18.00 Teleexpress
18.20 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 „Leśniczówka"
19.20 „Czarna perła Bałkanów"
19.50 „Rzecz Polska"
20.10 „Magazyn z Wysp"
20.25 „Pytanie dnia"
20.30 „Program informacyjny 19.30"
20.55 „Pytanie dnia"
21.25 S. „O mnie się nie martw"
23.15 „Studio w kontakcie"
00.10 „Dziennik Regionów"



07.30 „Był taki dzień"
07.35 „Działo się w Krakowie"
07.40 „Szerokie tory"
08.00 „Spór o historię"
08.30 „Mazury nieodkryte"
08.40 S. „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy"
09.45 „Ekspertyza"
10.10 „Kuchnia Polskich Żydów"
10.35 „Prasa donosi"
10.40 „Historia Polski"
11.30 „Piosenką przez historię"
11.40 „Encyklopedia II wojny światowej"
12.00 „Nieźłomni Danuta Siedzikówna"
12.05 S. dok. „Aerial profiles"
12.55 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
13.05 „Było, nie minęło"
13.25 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
13.35 S. „Robin z Sherwood"
14.25 „Tajemnica celtyckiego grobowca" film dok.
15.15 „Polska i świat z historią w tle"
15.30 S. dok. „Podziemne Włochy"
16.25 „Był taki dzień"
16.30 „Korona królów"
16.50 „Sensacje XX wieku"
17.40 „Działo się w Krakowie"
17.45 „Warszawskie gołębie" film obycz.
18.55 „Prasa donosi"
19.00 „Spór o historię"
19.30 „Historia na ten czas"
19.35 S. „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy"
20.30 „Spadek" film fab.
21.50 S. „Stawka większa niż życie"
23.00 „Oni byli pierwsi... Lubelski lipiec 1980" film dok.
23.55 Był taki dzień



00:40 Mocarz pokory
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Zostań Żołnierzem RP
01:50 Święty na każdy dzień
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Nie tylko Ulmowie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Prosto o gospodarce
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Św. Jan Paweł II – Przyjaciel Lublina
08:30 Święty na każdy dzień
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
09:55 W gotowości
10:20 Mateczniki Polskości
10:30 Sanktuario polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Czarny sufit
12:00 Komarowska Wiktoria
12:25 Jestem mamą
12:40 Prosto o gospodarce
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Obyś był zimny albo gorący
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Truffe w Polsce
15:30 Truffe w Polsce
16:00 Od zmiernych do świtu
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Gaz ziemny w Polsce Początek historii
17:50 Nowy Rozdział rejs jachtu generała Kuklińskiego
18:00 Po stronie prawdy
18:50 Muzyczne chwile
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Opowieści z Księgi Cnót
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Otto Schimek wierny sumieniu



7.00 Fani czterech kótek
9.00 Jak to jest zrobione?
10.00 Łowcy klasyków
10.30 Skarby z szopy
12.00 Łowcy staroci
18.00 Fani czterech kótek
19.00 Jak to jest zrobione?
20.00 Łowcy staroci: renowacje
21.00 Samochód marzeń
23.00 Zabójcze łowienie
00.00 Nagi instynkt przetrwania



Anna Kropotul

U ANNY NA IMIENINACH | 2024 28.07

GODZ. 11.00 MSZA ŚW. W KOŚCIELE
PW. ŚW. MICHAŁA ARCHANIÓŁA W TABORYSZKACH

GODZ. 12.00 WSPÓLNA BIESIADA PRZY STOLE Z ZESPOŁAMI
TUGIELANKA
ŁAŁYMKA
KAPELA SOLCZANIE
(PRZY KOŚCIELE)

• ZABAWY I ROZRYWKI DLA DZIECI • WARSZTATY EDUKACYJNE



Wspólnota Lokalna
w Taboryszkach
„Taboryszki jak malowane”



KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

USŁUGI

Pomagam i doradzam w sprzedaży bądź wynajęciu domu, mieszkania lub ziemi.

Tel. +370 645 444 47

Wykonujemy prace wysokiej jakości i w terminie: architektura krajozrazu, układanie kostki brukowej. Doświadczenie 10 lat. Wilno,

tel. +370 684 30 018

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk,

kwietników, na podmurówkę i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona. Tel. 8 600 18 083 (Leon)



SKUPOJEMY BYDŁO
+370 620 33544



• Smaczne pierożki z nadzieniem
• Aromatyczna kawa, herbata
• Szybka obsługa
• Gorące dania

Znajdą nas Państwo w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91,
+370 612 62339

Zatrudnimy ślusarza (mechanika)

- wynagrodzenie od 800 euro
- miejsce pracy: Wilno, Birbynių g. 4A
- obowiązki: remont samochodów

Informacja:

+370 685 040 80

info@klion.lt




newMEN Style

Wypożyczanie i sprzedaż garniturów męskich

Kaļvarijų 140A, Vilnius
tel. 8 645 10 020
el.p.: info@newmen.lt

www.newmen.lt

KURIER WILEŃSKI

Prenumerata 2024

na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)

Na miesiąc 10,00 €

Na 3 miesiące 28,00 €

Na 6 miesięcy 54,00 €

Wydanie magazynowe (kod 0172)

Na miesiąc 4,00 €

Na 3 miesiące 11 €

Na 6 miesięcy 21,00 €

Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)

Na miesiąc 9,00 €

Na 3 miesiące 25,00 €

Na 6 miesięcy 49,00 €

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne

Na miesiąc 20 €

Na 6 miesięcy 120 €

Wydanie magazynowe

Na miesiąc 10 €

Na 6 miesięcy 60 €

„Kurier Wileński” można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną:
www.prenumeruok.lt;

Zasięgnąć informacji można pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

Słynna norweska atrakcja została zamknięta



Słynny szlak Trollstigen w Norwegii nazywany też Drogą Trolli został zamknięty. Władze podjęły decyzję w związku z koniecznością przeprowadzenia modernizacji na terenie atrakcji. Powodem są obsuwające się skały i kamienie, które narażały turystów na duże niebezpieczeństwo. To zła wiadomość dla turystów, którzy planują udać się do Norwegii. „Droga Trolli pozostanie zamknięta do końca 2024 r.” — przekazały władze okręgu Møre og Romsdal. Jak określiły, oddanie do użytku atrakcji bez podjęcia odpowiednich kroków bezpieczeństwa byłoby nieodpowiedzialne i zagrażające zdrowiu turystów.

Fot. Freepik.com

Rzeźba prezydenta przegrała z upałami

6-metrowa figura Abrahama Lincolna wykonana została z wosku, który miał wytrzymać temperatury do 60 st. C. Upał, jaki nawiedził w Waszyngton, sprawił, że głowa jednego z prezydentów USA niemal się rozplynęła. Uszkodzeń jest jednak więcej.

Pomnik stoi na terenie obozu Camp Barker w Waszyngtonie, gdzie obecnie mieści się szkoła podstawowa. Aktualnie górny element woskowej figury trafił do naprawy. Głowa podobizny prezydenta USA została usunięta, by nie upadła.

W miejscu, gdzie statua miała głowę, wystaje teraz drut. Stopił się także fragment odsłoniętego tułowia. W miejscu, gdzie statua miała głowę, wystaje teraz drut. Stopił się także fragment odsłoniętego tułowia. Na tym jednak nie koniec uszkodzeń. Pomnik stracił też jedną nogę, a stopa woskowej rzeźby rozplynęła się, podobnie jak podstawa fotela, na którym usadzona była postać. 6-metrowa podobizna Abrahama Lincolna powstała z rąk Sandy Williams IV, artystki z Wirginii, która stworzyła serię figur woskowych The Wax Monument Series.

Szczałki dinozaura kupiono za zawrotną kwotę



W Nowym Jorku sprzedano prawie kompletne szczątki stegozaura — poinformował dom aukcyjny Sotheby's. Nazwisko prywatnego nabywcy nie zostało ujawnione, wiadomo natomiast, że zapłacił za szkielet rekordową kwotę — 44,6 mln dolarów. Według Sotheby's szkielet stegozaura, nazwanego Apex, jest uznawany za jeden z najbardziej kompletnych, jakie kiedykolwiek odnaleziono. Cena wywoławcza wahała się między 4 a 6 mln dolarów. Poprzedni rekord aukcyjny szczątków dinozaura należał do tyranozaura rexa, zwanego Stan, który w 2020 r. został sprzedany za 31,8 mln dolarów.

Fot. Freepik.com

Fotomigawka



■ Symultana szachowa to relaks i przyjemne spędzanie czasu na świeżym powietrzu w upalny dzień Fot. M. P.